

OPOWIEŚCI BROKOWSKIE
W CARSKIM SZYNELU
ŻOŁNIERZE Z ZIEMI WĘGROWSKIEJ
W KARTOTEKACH ROSYJSKICH Z OKRESU I WOJNY ŚWIATOWEJ
CZ. I. NAZWISKA A-H

ARMIA ROSYJSKA DO ROKU 1873

Armię regularną zaprowadził w Rosji pod koniec XVII stulecia car Piotr I, a służba była dożywotnia i dopiero Katarzyna II, skróciła ją do lat 25.

W wielkiej liczbie Polacy pojawili się w szeregach wojska rosyjskiego po upadku Powstania Listopadowego, gdy ok. 11.500 jeńców siłą wcielono w jej szeregi¹. Większość z nich została skierowana do służby z daleka od ziem polskich, np. na Kaukaz, czy na Syberię. Spotkania, z niektórymi z tych ostatnich służącymi w oddziałach kozackich opisał m.in. katorżnik Agaton Giller².

Wcielenie tak znacznej liczby Polaków do wojska carskiego zbiegło się w czasie z wielką ulgą dla wyróżnionych przywilejem służenia imperatorowi z bronią w rękę. Oto bowiem car Mikołaj I zdecydował się na skrócenie okresu służby wojskowej z lat 25 do ledwie 20, tyle że po ukończeniu tego okresu żołnierze byli kierowani na pięcioletni, nieograniczony urlop z możliwością powołania w każdym momencie pod broń, szczególnie w razie wojennej potrzeby. Zgodnie z carskim manifestem z roku 1832 r. byłych żołnierzy armii Królestwa Polskiego wcielano na lat 15. Wcieleniu podlegali także wszyscy ci, którzy w szeregi powstańcze wstąpili już po wybuchu Powstania³. Pozostałych rekrutów z obszaru Królestwa Polskiego, wcielano podług zasad obowiązujących w całym Imperium Rosyjskim.

¹ Wiesław Caban, *Służba Rekrutów z Królestwa Polskiego w armii carskiej w latach 1831-1873*, Warszawa 2001, s. 17.

² Agaton Giller, *Opisanie Zabajkalskiej Krainy w Syberyi*, t. 1-2, Poznań 1912.

³ Tomasz Demidowicz, *Prawne aspekty poboru wojskowego w Królestwie Polskim w latach 1832-1862*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1997, T. 49, z. 1-2, s. 88.

Pobory dzieliły się na: zwyczajne – 6 rekrutów z 1000 dusz męskich; zwiększone – 7-10; nadzwyczajne – więcej niż 10. W Królestwie Polskim pobór zwyczajny wynosił początkowo 2,5 rekruta z 1000 dusz męskich, ale stopniowo był zwiększany do 5, w okresie zaś wojny krymskiej wyniósł 10⁴.

Służbie wojskowej podlegali mężczyźni w wieku lat 20-35 (w Królestwie Polskim 20-30), ale w przypadku poborów innych niż zwyczajne sięgano także po roczniki starsze. Poborowi nie podlegała legitymowana szlachta dziedziczna i np. Polacy, którzy przeprowadzili się na obszary wcielone bezpośrednio do Rosji, by prowadzić tam działalność gospodarczą. Zwolnienie można było uzyskać także z tytułu kształcenia się i wykonywania istotnego społecznie zawodu (zwolnieniu podlegali praktycznie wszyscy urzędnicy państwowi), stosunków rodzinnych (jedynacy, wdowcy opiekujący się dziećmi, wnukowie opiekujący się dziadkami, starszy brat mający pod opieką młodszą rodzeństwo), warunków zdrowotnych, przyczyn politycznych (car zdecydował o zwolnieniu od służby dzieci osób zgładzonych przez Powstańców Styczniowych). Wszystkie te zwolnienia były jednak czasowe i nie następowały automatycznie. Opłacało się nie wyrastać nazbyt ponad poziom, gdyż od służby wyłączono mężczyzn o wzroście do 160 cm, od roku zaś 1865 granicę tę obniżono o 4 centymetry⁵.

Pewne kategorie ludności mogły wykupić się od służby za 150-300 rubli. Później kwotę tę podniesiono do rubli 400, w końcówce zaś lat pięćdziesiątych, aby cieszyć się całkowitym zwolnieniem od poboru, należało uszczuplić swój majątek aż o 1000 rubli⁶.

Istniała możliwość dania na swe miejsce zastępcy, tak zwanego *najmoszczika*, co było najpopularniejszą metodą wywnięcia się od przykrego obowiązku. Dopiero w roku 1843 zaciąg objął Żydów, zamieszkałych w Królestwie Polskim.

Ukazem carskim z 1838 r. okres służby dla wszystkich rekrutów z Królestwa Polskiego skrócono do lat 15, ale pod warunkiem „nieskazitelnej wysłużenia”⁷. Od roku 1859 okres ten wynosił lat 15 już w całej Rosji, ale po ich odsłużeniu, weterani byli kierowani na pięcioletni urlop nieograniczony. Niespełna 10 lat później zezwolono na przechodzenie na siedmioletni urlop już po 13 latach służby, w niektórych zaś przypadkach wystarczyło odsłużyć lat 10, by otrzymać równie długi urlop⁸.

Zaciąg poprzedzał spis poborowych dokonywany zimą przez wójtów i burmistrzów na podstawie ksiąg ludności – głównie metrykalnych. Zbierano także dokumenty stanowiące uzasadnienie do wyłączenia od służby. W jedną z listopadowych lub grudniowych nocy strażnicy wdzierali się do domów poborowych, zabierając ich siłą do urzędu. Jeżeli rodzina nie mogła zaopatrzyć poborowego w stosowną odzież i prowiant na drogę, to musieli zadbać o to wójtowie, burmistrzowie lub dziedzice. Wszystko odbywało się pośród płaczu, wrzasków, modlitw, przekleństw, ujadania psów, pogróżek poborowych, którzy mając zwykle przygotowaną na taką okazję gorzałkę, momentalnie byli pijani. Nic dziwnego, że dziewiętnastowieczny pisarz Henryk Kamieński, nadał tej nocy przydomek „sądnej”:

⁴ Tamże, s. 92.

⁵ Wiesław Caban, *dz. cyt.*, s. 60.

⁶ Niewielu było stać na taki wydatek, bo choćby przeciętna roczna pensja nauczyciela wiejskiej szkoły elementarnej wynosiła w latach siedemdziesiątych XIX stulecia 80 rubli, [za] tamże, s. 65.

⁷ „Tygodnik Petersburski”, nr 27 z 13 kwietnia 1838r., s. 147, [za] Tomasz Demidowicz, *dz. cyt.*, s. 93.

⁸ Wiesław Caban, *dz. cyt.*, s. 30.

Za chwilę odezwało się szczekanie psów na wsi, ale to się tak często powtarza. Wreszcie słyhać z daleka szmer nadzwyczajny, który się coraz zbliża, a wśród którego odznaczają się jakby cienkie wysokie nuty, głosy kobiecego płaczu i łkania urywane. Obal uszy nadstawiał i chciał szczekać, ledwie dał się uciszyć. Jakaś grupka ludzi stanęła przed domem zastępcy⁹, światło się znowu zaświeciło, wchodzono i wychodzono wśród ciągłego szumu płaczących głosów, który czasami wybuchał i zamieniał się w chór przeraźliwy.

Nie mógł wytrzymać na miejscu, puścił się biegiem do domu Józefowicza; kupka stała przed drzwiami, kilka kobiet odznaczało się głośnym łkaniem i płaczącym wołaniem. Już się Piotrek nie potrzebował więcej pytać, poznał zaraz, co to jest. Rekruci już byli wprowadzeni do urzędowego biura wójta gminy. Chciał się dowiedzieć którzy, chociaż domyślał się po kobietach obecnych, najrzewniej płaczących.

[...]

To jeszcze nic, co tutaj słyszysz. Ale żebyś to ze mną była, kiedy z chałup ich brałem, to dopiero było... sądny dzień. Jednego tylko Piotra, syna Janowej, udało mi się wziąć bez lamentów i krzyków. Sam mi się jakoś nawinał. Wiesz co, gdyby mi kto powiedział: czy wolisz dostać sto batów kozackich, odlewanych (byle bez świadków i nikt nie wiedział), czy też iść drugi raz po rekrutów, powiedziałbym: dawaj baty¹⁰.



Ilustracja 1. Artur Grottger, Losowanie rekrutów w 1866 r.

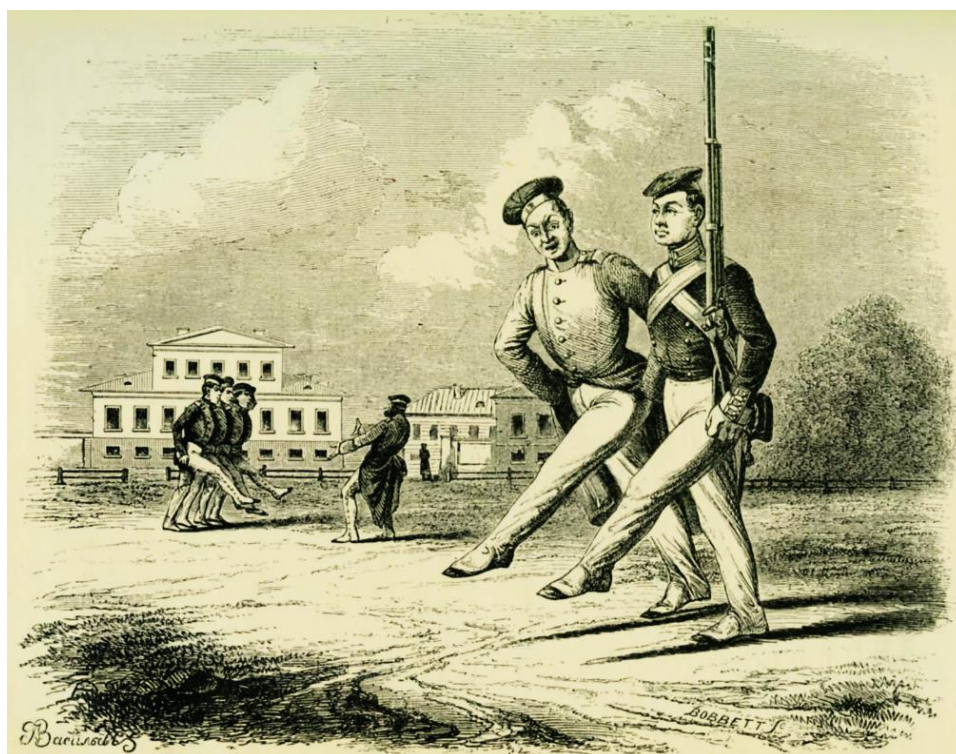
Źródło: Galeria Malarstwa Polskiego Pinakoteka Zaścianek pinakoteka.zascianek.pl.

⁹ „Każdy właściciel sprawuje na wsi bezpłatnie urząd wójta gminy i zwykle ma zastępcę przez siebie płatnego, który wszystkie czynności urzędowe odbywa. Przed jego mieszkaniem, a raczej przed miejscem urzędowania powinna być zawieszona tablica z orłem dwugłowym i stosownym napisem”, [za] Henryk Kamiński, *Pan Józef Bojański dziedzic dóbr Osin z przyległościami*, Poznań 1854, ks. 1, s. 167.

¹⁰ Tamże, s. 143-149.

Wspomniany powyżej Piotrek, syn Janowej nie stał jeszcze na pozycji zupełnie przegranej. Rekrutów przewożono bowiem do zbiorczej komisji, gdzie dokonywano losowania. Szanse na pozostanie w cywilu miał zapewne małe, gdyż jako młodzieniec w wieku lat 20-22, znalazł się w pierwszej grupie losowanych. Jeżeli potrzebowano 100 rekrutów i tylu młodzieńców znalazło się w tej grupie, to wszyscy szli „w kamasze”. Jeśli zaś młodzieńców było np. 80, to sięgano po grupę kolejną, do której należeli: kawalerowie, bezdzietni żonaci, wdowcy w wieku lat 23-30. Gdy i ich nie stało, to zagrożeni byli żonaci i posiadający dzieci, ale prowadzący gospodarstwa do ok. 8,5 ha powierzchni. A gdy i ich zbrakło, to strach padał na wszystkich pozostałych. Warto dodać, że na wszelki wypadek losowano jeszcze rekrutów zapasowych, np. na wypadek choroby, czy ucieczki tych wpierw wylosowanych. Zazwyczaj jeden los zapasowy przypadał na cztery zwykłe, czyli w podanym przykładzie, w urnie znajdowało się dodatkowych 25 losów¹¹.

Nie było chyba rodziny, która nie poświęcałaby wielu wieczorów na obmyślanie sposobów uwolnienia synów od narzuconego obowiązku. Jadwiga Sadowska, autorka dwóch monografii o historii podbrokowskiego Kaczkowa, wspomina np. o przypadku przepisania na syna gospodarstwa: „Tak w Kaczkowie postąpił Piotr Pierzchanowski, który ok. 1860 roku »sprzedał« 32-morgowe gospodarstwo swojemu 20-letniemu synowi Marcinowi, aby nie wzięto go do wojska (fakt kupna odnotowano w protokołach o uwłaszczeniu chłopów z 1864 r.). Być może tak postępowali też inni, ale mając kilku synów, nie mogli wszystkich uchronić od poboru”¹².



Ilustracja 2. Musztra rekrutów w czasach panowania Mikołaja I.

Źródło: *Posle Pietra Wielikogo Rieformirowanije tierritorialnych organow wojennogouprawlenija*, na portalu voenkom.ric.mil.ru.

¹¹ Wiesław Caban, *dz. cyt.*, s. 61-62.

¹² Jadwiga Sadowska, *Rekruci z Kaczkowa w carskiej armii (1832-1917)*, s. 6, na portalu madzelan.cba.pl.

Szansą dla niemarzących o wdzianiu szynela byli ochotnicy, którzy pomniejszali liczbę niezbędnych rekrutów. Niektórzy zgłaszali się z powodu tragicznych warunków materialnych, gdy doszli do wniosku, że wojsko to jedyny sposób, by wciągnąć coś na grzbiet i napełnić żołądek. Wyrodnym gagatków, którzy wszystkim zaszli za skórę, zgłaszali do poboru sami rodzice, błagając na kolanach i ze łzami w oczach, by teraz to armia zajęła się ich wyrodnym synalkiem. Młodzi szlachcice, których zubożałym rodzicom nie starczyło środków na kształcenie syna, a jeśli starczyło, to z powodu braku koneksji nie mieli szans na znalezienie potomkowi w miarę atrakcyjnej posady, także zgłaszali się na ochotnika. Służyli „tylko” lat 10, a jako *gramotni* z cenzusem, cieszyli się znacznie lepszymi warunkami służby. Prawie z marszu mogli awansować na podoficerów, a gdy nie zbrakło im chęci, to niezbyt długo czekali na pierwszy stopień oficerski. Przechodząc do cywila, mieli pierwszeństwo w obejmowaniu stanowisk w administracji¹³.

Nie mający szczęścia w życiu i w grach losowych, w całym znaczeniu tego słowa rekrutami, stawali się w urzędach gubernialnych. Tak tę przemianę opisał pewien wykształcony, kulturalny młodzian, wcielony do wojska za udział w patriotycznym spisku:

Wtem wszedł pisarek, wywołał nas ośmiu i zabrał z sobą. Weszliśmy do oddzielnej izby, gdzie czekał na nas golibroda; za chwilę peruki nasze spadły, brody pogolone; odmłodnieliśmy. Oficer przybyły do dozoru, zabrał na do składu i kazał rozebrać się zupełnie, wskazał na stos czegoś białego i zakomenderował „bieritie”. Były to koszule żołnierskie, grube jak worki na plewy. Wzięliśmy po dwie, jedną na siebie, drugą w rękę. Od koszul przeszliśmy do butów, białych, jeszcze nieszuwaksowanych, ale dobrze dziegciem śmierdzących; dostaliśmy znów po dwie pary, jedną na nogi, drugą w rękę. Nareszcie wleźliśmy w spodnie, w gałstuki¹⁴, szyniele, nakryli głowy ogolone ogromnymi czapkami, jak wronie gniazda; na plecy zawiesili tornistry z szarego płótna. Tak przeistoczeni, zabrawszy swoje cywilne rzeczy, powróciliśmy do swych towarzyszy. Jakie uczucie oświadczyło nami, kiedy ujrzeliśmy się tak przekształceni, trudno opisać. Cała przyszłość zrujnowana, wieczna niewola!

Sam sposób obmundurowania jakże był moskiewski! Oficer wykonywał swój obowiązek, dał każdemu co się należało, w obliczu litery prawa był w porządku, a przecież był tyranem. Przystępującym do jakiej części odzieży, podawał pierwszą lepszą sztukę, nie patrząc nawet na biorącego. Wynikły stąd najdziwaczniejsze sprzeczności; jednemu buty spadały z nóg, kiedy drugiemu noga zaledwie do połowy dochodziła; spodnie jednego włóczyły się po ziemi, drugiemu niedostawały do krótkich cholew. Najpociesniejsze były szyniele: „były to worki z grubego, szarego sukna, mające u góry dwa mniejsze worki, zwane rękawami¹⁵”.

Widząc nieszczęśliwe miny nowo wcielonych, pop zdobył się na słowa pocieszenia: „A kto położy żywot swój za cara, za Ruś świętą, za wiarę prawosławną, może być pewnym, że pójdzie wprost do nieba”¹⁶.

Ów pechowiec został skazany na służbę w „sybirskich” batalionach. Rzecz jasna, drogę do miejsca stacjonowania swej jednostki musiał pokonać na piechotę. Drogę pokonywano etapami, a każdy liczył ponad dwadzieścia kilometrów. Po dwóch dniach marszu następował jednodniowy wypoczynek, a po przejściu ok. 200 kilometrów przysługiwał wypoczynek

¹³ Wiesław Caban, *dz. cyt.*, s. 65.

¹⁴ Gałstuk – od niemieckiego Halstuch, czyli szalik, albo chusta, ale tłumaczony zwykle jako krawat [przyp. aut. artykułu].

¹⁵ Adolf Jabłoński, *Dziesięć lat niewoli moskiewskiej napisał Jasińczyk*, Lipsk 1867, s. 61-62.

¹⁶ Tamże, s. 62.

sześciodniowy. Cytowany powyżej młodzian pokonał drogę na Syberię w niespełna rok. Jedna z partii rekrutów pokonała liczącą 650 kilometrów trasę z Lublina do Kijowa w 53 dni. Około pół roku wędrowano do Tbilisi. Niestety, czasu spędzonego na tej wielkiej wędrówce, nie wliczano do okresu służby¹⁷. Dla wielu nie miało to znaczenia, gdyż schorowani i śmiertelnie wyczerpani, znajdowali gdzieś po drodze swe miejsce wiecznego spoczynku.

Dopiero od roku 1865 zaistniała możliwość pokonywania przynajmniej części drogi koleją. W ten komfortowy sposób docierano przez Petersburg i Moskwę aż do Niżnego Nowogrodu, miasta położonego nad Wołgą u ujścia Oki.

Utarło się przekonanie, że większość Polaków służyła na Syberii i Kaukazie, ale według licznych historyków osąd taki wynika z faktu, że właśnie tam służyący, byli autorami większości pamiętników. Byłoby to także sprzeczne z zasadą, że Polacy nie mogli stanowić więcej niż jedną piątą służyących w danej jednostce wojskowej. Według historyka Wiesława Cabana: na Kaukaz kierowano przeciętnie co piątego polskiego rekruta, na Syberię co dziesiątego, a resztę rozpraszano po całym imperium¹⁸. Trzon armii rosyjskiej stanowiła piechota i tam trafiała ogromna większość polskich rekrutów. Kilkanaście procent zasilalo imperialną kawalerię, flotę zaś co najwyżej kilka.

Świeżo upieczony żołdat przechodził po dotarciu do jednostki półroczne szkolenie rekruckie, otrzymując anioła stróża w postaci *diadki*, czyli doświadczonego i teoretycznie rozsądnego żołnierza. Zapewne spora część z nowo przybyłych kwalifikowała się do natychmiastowego umieszczenia w lazarecie, ale takimi głupstwami mało kto zawracał sobie głowę... no, chyba że nowo przybyły prezentował swym obliczem obraz terminalny. Otrzymywał dwa mundury, które miały wystarczyć na dwa lata, a jeśli tyle wytrzymały – co choćby z racji wykonania z lichych materiałów, rzadko się zdarzało – to przechodziły na własność żołdata. Szynel miał starczyć także na dwa lata, a czapka barankowa uchodziła za niezniszczalną, skoro uznawano, że z powodzeniem posłuży przez lat piętnaście. Poza dwoma parami kalesonów, onuc, butów, koszul, krawata i rękawic nowo wcielony dostawał jeszcze materiał na dodatkową koszulę oraz skórę na parę butów, z poleceniem „zrób to sam”, a przecież nie każdy był szewcem i krawcem z zawodu, a choćby i z zamiłowania¹⁹.

Do młodych głów żołdackich starano się wcisnąć nazbyt wiele i ponad miarę szybko, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę, że wielu rekrutów nie znało choćby słowa w języku rosyjskim. Przypominało to sceny z filmu *CK Dezertjerzy*, gdy Marek Kondrat próbował nauczyć zbieraninę różnych narodowości, że: „Jeder Schuß ein Russ – Jeder Stoß ein Franzos”²⁰. Za brak widocznych postępów w nauce powierzonego swej opiece studenta, *diadia* otrzymywał ciągi od podoficera, po czym ciągi te przekazywał z naddatkiem nic nierozumiejącemu nieszczęśnikowi. Premia była szczególnie wysoka, jeśli młody żołdat nie miał środków na obłaskawienie *diadi*. Podstawą była nauka musztry i regulaminów, a strzelaniu – z wyjątkiem pułków służyących na Kaukazie – nie poświęcano prawie w ogóle czasu, wychodząc z założenia, że jeśli stu chłopca wystrzeli, to zawsze jakaś kula dosięgnie wroga.

¹⁷ Wiesław Caban, *dz. cyt.*, s. 108-109.

¹⁸ Tamże, s. 115-116.

¹⁹ Tamże, s. 120.

²⁰ Każdy strzał to Rosjanin (w domyśle martwy), każde pchnięcie (bagnetem) to Francuz [przypp. aut. artykułu].

Jedna z lwowskich gazet tak opisała warunki panujące w rosyjskich koszarach: „Utrzymanie koszar moskiewskich przechodzi wszelkie pojęcie. Są to nie mieszkania ludzkie, lecz jakieś nory. Woń odrażająca napełnia wszystkie korytarze i sale. Wszędzie pełno brudu i nieczystości. Podłogi, drzwi i okna nigdy nie myte, a ściany raz na 10 lat bielone. W salach wokół ścian pomieszczone są drewniane prycze wyglądające jak barłogi. O poduszkach pod głowę nikt tu nie śni. Żołnierz brudny, ochlapany błotem i innymi nieczystościami. Z butami wysmarowanymi dziegciem kładą się spać w całym ubraniu i co najwyżej przykrywają się tylko płaszczem”²¹.

Zapewne galicyjski reporter nieco przesadzał, ale z pewnością nie było to miejsce, w którym szukalibyśmy noclegu.

Większość żołnierzy nie kwaterowała jednak w omawianym czasie w koszarach czy chłopskich chałupach, ale w ziemiankach, czyli w wykopanych, w ziemi jamach, wyłożonych deskami, albo okrągłakami. W wersji luksusowej ziemianka była wyposażona w piec i prycze, ale żołnierze spali zwykle na przykrytej korą i słomą gołej ziemi.



Ilustracja 3. Rosja XIX w. Karanie żołnierza, poprzez poprowadzenie między dwoma szeregami zbrojnych w kije, różgi lub szpicruty żołnierzy. Każdy musiał uderzyć i to czasami wielokrotnie.

Źródło: *Car' Nikołaj 1 – ddespot Nikołaj Palkin?* na portalu picturehistory.livejournal.com.

²¹ „Gazeta Narodowa”, nr 214 z 17 września 1889 r. [za] Wiesław Caban, *dz. cyt.*, s. 125.

Nie lepiej przedstawiała się sprawa wyżywienia, a pochodzący z Mazowsza żołdat pisał, iż w jego domu „lepiej gotowało się psu, niż w wojsku rosyjskim człowiekowi”²². Na wyżywienie narzekano powszechnie, ale nasz krajan trafił być może do miejsca, gdzie żołnierzy okradano z pożywienia w sposób ponadstandardowy. Tego rodzaju kradzieże różniły się bowiem rozmiarami w zależności od zakątka Rosji, guberni, a nawet poszczególnych oddziałów. Podług ogólnie obowiązującego regulaminu, żołnierz winien dziennie otrzymać 1,2 kg chleba, a zatem mieszkańcy biednych podlaskich i mazowieckich wiosek mogliby takiego przydziału pozazdrościć. Jednak ze względu na fakt, iż wojsko konsumowało ogromne ilości chleba, to oszustwa na tym produkcie były wygodnym sposobem zbijania fortunek. Po zapoznaniu się z wieloma relacjami jeden z historyków doszedł do następujących wniosków odnośnie do garnizonowego menu: „Najczęstszym pożywieniem na śniadanie był krupnik z kaszy okraszony sadłem lub słoniną i do tego porcja chleba. Na obiad zaś w formie gęstej zupy, kapusta ugotowana razem z grochem (jeżeli nie było grochu, to zastępowała go soczewica), ziemniakami lub burakami. Na kolację podawano chleb z kwasem [także chlebowym]. Obiad spożywano z jednej misy zwanej szaflikiem. Przysiadano do niego kilku żołnierzy. Zatem ten, kto jadł najszybciej, zjadł po prostu więcej; w związku z powyższym dochodziło do bójek”²³.

Po trafieniu do niewoli podczas Powstania Listopadowego, Stanisław Pilat pomaszzerował w konwoju do Stawropola, gdzie został wcielony do 30 Pułku Strzeleckiego, stacjonującego na Kubaniu i ponoszącego wielkie straty w starciach z Czerkiesami. Służbę garnizonową pełnił w Piatigorsku, mieście słynnym ze zdrowotnych kąpeli i dlatego zwanego kaukaskim Karlsbadem. Polacy wielce sobie cenili możliwość prawie codziennych kąpeli, natomiast typowy plan dnia wyglądał następująco:

Porządek dzienny, który czasem tylko słota lub pogłoska o Czerkiesach zmieniała, był prawie stereotypowy: od szóstej do dziewiątej z rana musztra, potem kawał chleba z kwasem lub ze solą, potem warta dwugodzinna, przynajmniej raz w dobę, dalej na obiad kwas ciepły z chlebem, kaszą zasypany (w niedzielę gotowano go z dudami z wołu), po obiedzie broń czyściliśmy i praliśmy białiznę w Podkumku, nad wieczorem musztra sygnałów strzeleckich, potem o zachodzie słońca chleb i kwas, a czasem wezwani do któregoś z oficerów szliśmy na czaj do owej epoki dla „dworjan”, o której wspominałem. Ku schyłkowi dnia szliśmy na krótką kąpiel do łazienki, potem aż do późnej nocy bawiliśmy w „Europie”^{24,25}.

Pociechą dla większości żołdatów była otrzymywana dwa razy w tygodniu, regulaminowa ćwiartka wódki, której dodatkowe porcje przydzielano z okazji różnych uroczystości, a tych nie brakowało. Należy jednak założyć, że *diadia* poświęcał swoją wątrobę z troski o zdrowie młodego żołdata.

²² *Listy nieprawomyślne : wybór z akt Warszawskiego Gubernialnego Zarządu Żandarmerii*, Warszawa 1989, s 90, [za], tamże, s. 127.

²³ Tamże, s. 128.

²⁴ Przed wybuchem Powstania Stanisław Pilat studiował na Uniwersytecie we Lwowie. W Piatigorsku znalazło się kilkunastu podobnych jemu „akademików”, a kadra oficerska odnosiła się do nich „nader grzecznie”, uważając ich za równych sobie pochodzeniem. „Europa” była zorganizowanym przez „akademików” klubem dyskusyjnym. Członkowie wymieniali się uwagami o przeczytanych książkach, co pewien czas ktoś wygłaszał odczyt, toczono debaty na różne tematy. Roztrząsanie klęsk narodowych i ich przyczyn oraz nadmierne wzbudzanie tęsknoty za krajem stanowiło tabu, gdyż uznano, że to prosta droga do szaleństwa [przyp. aut. artykułu].

²⁵ *Ustęp z pamiętników Stanisława Pilata z czasu jego niewoli na Kaukazie*, „Album Lwowskie” 1862, s. 130.

Żołd był śmieszny, a wręcz urągający, gdyż wynosił 2 ruble 70 kopiejek rocznie (w gwardii 4 ruble 95 kopiejek), czyli mniej niż kopiejka dziennie, a przecież uznawano, że 10 kopiejek dziennie, to kwota ledwie wystarczająca na skromne wyżywienie żołnierza²⁶. Zresztą żołnierz zwykle nie oglądał żołdu, gdyż wcześniej zaopiekował się nim feldfobel. Nic dziwnego, że żołdat nawykł, aby wszelkie dodatkowe potrzeby zaspokajać poprzez „organizację” środków. Owey organizacji przypisano różne celne powiedzonka, np.: „Nie za to biją żołnierza, że kradnie, ale za to, że źle ukrywa”.

Okazją do zarobieniu garści kopiejek były roboty publiczne, czyli wynajmowanie żołnierzy np. do robót drogowych lub żniwnych. Żołnierze cieszyli się zwykle na takie ponadplanowe zajęcia, gdyż nikt nie stał nad nimi z kijem, a brzuch można było napełnić lepszym, świeżym jedzeniem. Szołdatów nie wynajmowano do pracy za darmo. Z otrzymanych pieniędzy: 1/3 przeznaczano na potrzeby gospodarcze jednostki, 1/3 dzielono między zatrudnionych żołnierzy, a 1/3 równo pomiędzy zatrudnionych i tych, którzy musieli pozostać w koszarach²⁷.



Ilustracja 4. Szeregowy i starszy oficer Pułku Grenadierów Gwardii Cesarskiej w roku 1864²⁸.

²⁶ Wiesław Caban, *dz. cyt.*, s. 128.

²⁷ Tamże, s. 134.

²⁸ Aleksandr Wasiljewicz Wiskowatow, *Istoriczeskoje opisanije odieždy i woorużenija rossijskich wojsk*, t. 31, Leningrad 1946, s. 412.

Marnie przedstawiały się perspektywy chorych, których kierowano do pułkowych, a nawet dywizyjnych lazaretów. Lekarze, felczerzy i pielęgniarze często traktowali chorych brutalnie, a wręcz widzieli w nich okazję do zarobienia pieniędzy. Pacjentów okradano z żywności, leków i np. zamiast poszukiwaną na rynku chininą leczono ich mączką ziemniaczaną. Po śmierci chory był także źródłem przychodu, gdyż wprowadzie podług regulaminu przysługiwała mu trumna, ale po wywozie nieboszczyka, ciało wrzucano po prostu do dołu (odarte z każdej sztuki odzieży nadającej się do sprzedania) – tym samym trumna była przedmiotem wielokrotnego użytku²⁹. Śmierć na placu boju uważano za lżejszą od tej w szpitalu – a może o to chodziło?

Ledwie kilka procent wcielonych uznawano za *gramotnych*, zatem wojsko rosyjskie zwano armią analfabetów, co w zasadzie odpowiadało doktrynie władców, gdyż np. Mikołaj I mawiał, iż „ucząc chłopów czytać, umożliwiał im się poznanie złych książek”³⁰. W roku 1870 odtrąbiono wielki sukces, a mianowicie doliczono się, iż prawie co dziesiąty żołdat potrafi dukać i coś tam od biedy nabazgrać. Nieco większe wymagania stawiano przed artylerzystami, szczególnie tymi awansowanymi na podoficerów – tworzono dla nich specjalne szkoły.

Po odsłużeniu pewnej liczby lat oraz zdaniu egzaminu z katechizmu, czytania, pisania i rachunków podoficer mógł zostać oficerem. Podobnym stopniem trudności charakteryzował się egzamin do szkoły junkierskiej, czyli w uproszczeniu odpowiednika naszych szkół podchorążych. Dla sprawdzenia znajomości języków obcych kładziono przed kandydatem dwie książki – jedną napisaną po niemiecku, a drugą po francusku. Aby zdać egzamin, wystarczyło prawidłowo wskazać książkę, napisaną w wymienionym przez egzaminującego języku³¹.

Dzięki znajomości z jakimś rozgarniętym podoficerem, a może w wyniku dzielenia trudów służby z „akademikiem”, niektórzy z żołnierzy wracali w swe rodzinne strony z opanowaną sztuką przynajmniej podstaw czytania i pisania. Aż do roku 1852 żaden z mieszkańców Kaczkowa, jednej z największych wiosek parafii brokowskiej, nie złożył własnoręcznego podpisu pod aktem stanu cywilnego. Tym pierwszym był podoficer Mateusz Korzeb, który wnet po powrocie z carskiego wojska pojął za małżonkę Elżbietę Stefańczykównę – warto nadmienić, że podpisał się nie byle jakim koślawym bohomasem, ale bardzo zgrabnie, co może sugerować, że jego umiejętność pisania, nie ograniczała się do złożenia podpisu³². Jeden z dwóch braci Wędzickich, uczył nieco później w tej samej wiosce czytania po polsku, a że obaj służyli w wojsku, to niewykluczone, że przynajmniej jeden z nich, właśnie tam tę umiejętność nabył³³.

Katolicy właściwie na równi z prawosławnymi mogli zostać niższymi oficerami i w roku 1862 stanowili prawie jedną piątą podporuczników i poruczników armii rosyjskiej. Jednak mniej niż co dziesiąty pułkownik i generał był katolikiem, podczas gdy luteranin (najczęściej Niemiec bałtycki), co trzecim³⁴.

²⁹ Tamże, s. 129.

³⁰ Tamże, s. 33.

³¹ Tamże, s. 40.

³² Jadwiga Sadowska, *Mieszkańcy Kaczkowa Starego i Nowego w parafii Brok*, Warszawa 2016., s. 72.

³³ Tamże, s. 71.

³⁴ Wiesław Caban, *dz. cyt.*, s. 41.

Spory odsetek rekrutów uciekał z wojska niedługo po wcieleniu – w zasadzie wszystkich wyłapywano. Mieszkańcy Królestwa Polskiego za oddanie w ręce władz uciekiniera otrzymywali 4 ruble i 50 kopiejek nagrody. Nieco mniejszym bonusem cieszyli się strażnicy graniczni, a gratyfikacje za złapanie i odstawienie żołdata otrzymywali także strażnicy pruscy. Natomiast kary za ukrywanie zbiegów potrafiły przekraczać 200 rubli, a w grę wchodziło zesłanie³⁵. Uciekinierów przepuszczano w macierzystej jednostce przez szpaler z kijami lub szpicrutami, a nie mniej bolesnym był fakt, iż ten rodzaj kary wiązał się automatycznie z wydłużeniem okresu służby. Niepoprawnych recydywistów wysłano do jednostek stacjonujących w zapadłych kątach Syberii albo na stale gorejącym Kaukazie, gdzie nie było dokąd uciekać, a próba oddalenia kończyła się często śmiercią z rąk rdzennych mieszkańców.

Niewesoła była sytuacja żołnierzy dymisjonowanych i nieograniczenie urlopowanych. Po dekadach służby z daleka od kraju powracali w rodzinne strony jako zwykle obcy, niechciani dziwacy. Często nie mieli gdzie się zatrzymać, gdyż rodzice pomarli, domu już nie było, jako że spłonął, został sprzedany, albo zajęli go krewni i ani myśleli przyjąć w domu praktycznie obcego człowieka. Teoretycznie, mógł powracający liczyć na ułatwienia w staraniach o posesję w instytucjach rządowych i lokalnych: oficjalisty leśnego, policjanta, woźnego sądowego czy gminnego. Jednak, mimo iż śmiertelność w armii carskiej była przerażająca, to corocznie powracały setki i tysiące żołnierzy, a liczba posesji była ograniczona. Zdarzali się nawet tacy, którzy prosili o ponowne przyjęcie do pułku. W nieco tylko lepszej sytuacji materialnej znajdowali się inwalidzi. W zależności od stopnia kalectwa otrzymywali od 10 do 20 kopiejek dziennie i w przypadku, gdy nie mieli nikogo na utrzymaniu, a posiadali dach nad głową, to za tę kwotę mogli się jakoś utrzymać przy życiu. Po uwłaszczeniu chłopów weterani mogli liczyć na przyznanie kilku mórg ziemi oraz skorzystanie z uproszczonego trybu otrzymywania koncesji na działalność rzemieślniczą i handlową.

Według wielokrotnie tu cytowanego Wiesława Cabana do kraju powracało mniej niż 10%, żołnierzy. Zapewne podobny ich procent pozostawał z różnych powodów w Rosji, a karnie wcieleni do wojska musieli po prostu osiąść na stałe we wskazanym miejscu. Także ci, którzy trafili do oddziałów kozackich, musieli pozostać w Rosji na zawsze.



Ilustracja 5. Rosja XIX w. Znak na czapce gwardzisty z Litewskiego Pułku Gwardii Cesarskiej.

Źródło: *Лобачев Владимир*, CC0, via *Wikimedia Commons*.

³⁵ Tamże, s. 79.

ARMIA ROSYJSKA OD ROKU 1874

Po uwłaszczeniu w roku 1861 chłopów w Rosji, co nastąpiło w Królestwie Polskim trzy lata później (na korzystniejszych zasadach) trudno było składać ciężar służby wojskowej na barki, prawie że wyłącznie jednej warstwy społecznej. W dodatku zwycięstwo Prusaków w wojnie z Francuzami, w latach 1870-1871 wykazało przewagę armii ogólnonarodowej, nad armią zawodową. W manifestie z roku 1874 ogłoszono, że „obrona tronu i kraju jest świętym obowiązkiem każdego rosyjskiego poddanego”.

Tym samym, szkoleniu podczas pokoju miała podlegać jak największa liczba mężczyzn, co w razie wojny pozwalało powołać pod broń milionowe, przeszkolone masy. Za masowością szło skrócenie okresu służby. Początkowo wynosiła 5-7 lat, a później ulegała zmniejszeniu: w piechocie i artylerii (z wyjątkiem konnej) – 3 lata; w innych formacjach lądowych – 4; we flocie – 5. Po tym okresie wszyscy trafiali do rezerwy, która trwała w wyżej wymienionej kolejności rodzajów wojsk: 15, 13 i 5 lat. Pewne zmiany zaprowadzono dopiero w roku 1912, ale ich pełnemu wprowadzeniu w życie przeszkodził wybuch wojny światowej³⁶.

Obowiązkowi służby wojskowej podlegali wszyscy mężczyźni, którzy ukończyli lat 21, bez względu na pochodzenie³⁷. Absolwenci studiów wyższych służyli pół roku, trzy razy zaś dłużej absolwenci szkół średnich. Studentom odkładano moment rozpoczęcia służby do ukończenia lat 27, a uczniom szkół średnich do lat 21³⁸. Tego rodzaju ulgi dotyczyły jednak wyłącznie szkół rządowych oraz ujętych w specjalnych spisach. Ich absolwenci mogli się zdecydować na hazard i liczyć na wyciągnięcie zwalniającego od służby losu albo włożyć szynel na ochotnika. W tym drugim przypadku służba trwała znacznie krócej, bo ledwie rok (po reformie z 1912 r. – 2 lata). Zwolnieni od służby czynnej byli także m.in. lekarze, weterynarze, farmaceuci oraz nauczyciele.

Z powodów rodzinnych zwalniano od służby: jedynych synów rodzin, a także synów i wnuków, którzy jako jedyni pracowali w rodzinie; synów, będących drugimi pracującymi w rodzinie; młodszych braci mężczyzn służących w armii oraz tych, którzy polegli. Osoby z dwóch ostatnich kategorii były zwolnione warunkowo i podlegały powołaniu, jeżeli nie skompletowano rocznego kontyngentu poborowych.

Przeglądając listy żołnierzy z ziemi węgrowskiej, łatwo zauważyć, że wielu z nich służyło w formacjach *opolczenia*. W czasie pokoju przenoszono tam wszystkich, którym skończył się okres rezerwy, ale nie ukończyli lat 43. W razie wybuchu wojny tworzone z nich liniowe jednostki *opolczenia*.

W momencie wybuchu wojny do *opolczenia* trafiali także mężczyźni zwolnieni dotąd z poboru, a dotyczyło to głównie zwolnionych z przyczyn rodzinnych. Jedynych synów rodzin oraz synów i wnuków, którzy jako jedyni pracowali w rodzinie, zaliczano do II kategorii *opolczenia*, kierując ich przede wszystkim do służby pomocniczej na tyłach. Nazywano ich *ratnikami* i tak są określane na zamieszczonych listach, gdyż polski odpowiednik tego słowa, a mianowicie „wojownik”, niezupełnie odpowiada rzeczywistości. Pozostałe dwie grupy warunkowo

³⁶ Mikołaj Mikołajewicz Gołowin, *Armia rosyjska w wielkiej wojnie*, Oświęcim 2013, s. 26.

³⁷ Od służby wojskowej zwolniono liczne rdzenne narody azjatyckie, kaukaskie i zamieszkujące dalekowschodnią Syberię. Szczególnie te najbardziej wojownicze uważały to rodzaj prześladowania, [za:] tamże, s. 24-25.

³⁸ Jacek Legieć, *Ewidencja poborowych i rezerwistów w Królestwie Polskim w latach 1874-1914*, [w:] *Dzieje biurokracji*, t. IV, cz. 1, red. A. Górak, K. Latawiec, D. Magier, Lublin – Siedlce : Radzyńskie Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych, 2011, s. 518.

zwolnionych z przyczyn rodzinnych zaliczano do I kategorii *opolczenia* z obowiązkiem służby liniowej. Wydaje się, że to odnośnie do tej kategorii *opolczników*, stosowane jest na listach nie słowo *ratnik*, lecz szeregowy lub żołnierz³⁹.

Dochodziło zatem do sytuacji, że gdy ojciec walczył w okopach, to jego zdrowy syn konserwował szyny jakiejś linii kolejowej, obsadzał posterunek drogowy gdzieś nad Wołgą, czy pełnił służbę garnizonową. Podczas I wojny światowej w miarę pogarszania się sytuacji na froncie i narastających trudności z uzupełnianiem strat, do walki z bronią w ręku kierowano także *opolczeniowców* II kategorii. Bataliony *opolczenia* zwano drużynami i podobnie jak jednostki wojskowe dzieliły się na cztery roty, czyli nasze kompanie. W skład każdej roty piechoty wchodziło od 180 do 230 żołnierzy, przy czym ta ostatnia liczba dotyczyła czasu wojny.

Zwolnienia ze względów rodzinnych przyjęły tak masowy charakter, że pozostał niewielki margines do zwolnień z przyczyn zdrowotnych, a wymogi dotyczące zdrowia poborowych zaliczano do najniższych w Europie. Zaledwie 6% stawających przed komisjami uznawano za niezdatnych do pełnienia służby, a 11% otrzymywało przydział do II kategorii *opolczenia*, czyli razem 17%. Odsetek odrzuconych ze względów zdrowotnych wynosił w Austro-Węgrzech 57, w Niemczech zaś 37%. Za to w obu tych krajach znacznie mniejszy niż w Rosji odsetek mężczyzn zwalniano z przyczyn rodzinnych⁴⁰.



Ilustracja 6. Druga połowa XIX w. Oficer i szeregowy z pułku piechoty stacjonującego w Turkiestanie.
Zródło: *Filiat Karamzina, Podwíg woína Fomy Daniłowa*, na portalu *dzen.ru*.

³⁹ Mikołaj Mikołajewicz Gołwin, dz. cyt., s. 28-29,

⁴⁰ Tamże, s. 43.

Ok. 6,5% odbywających w latach 1874-1884 służbę czynną żołnierzy było Polakami, w roku 1912 odsetek ten wzrósł do ok. 7,7⁴¹. Niewielu pochodzących z Kongresówki żołnierzy miało szczęście być skierowanymi do jednostek Warszawskiego Okręgu Wojskowego⁴². Był to niewątpliwy przywilej, gdyż umożliwiał niektórym choćby spędzanie urlopu w domu. Odsetek cieszących się taką możliwością wahał się w zależności od roku: w rekordowym 1876 ponad jedna trzecia rekrutów pochodzących z Królestwa odbywała służbę w jego granicach, ale podczas poboru w roku 1902 w granicach tych nie pozostał żaden z rekrutów. Sześć lat później ponad 4 tys. rekrutów z Kongresówki trafiło aż nad Amur. Według jednego z rosyjskich badaczy tuż przed wybuchem I wojny światowej jedynie 12,5% żołnierzy pełniło służbę w okręgach wojskowych, z których pochodzili – jednak Warszawski Okręg Wojskowy cieszył się specjalnymi względami i w tym samym czasie na 100 stacjonujących tu żołnierzy, 95 wyznawało prawosławie⁴³.

Dobrze zbudowani i jak na ówczesne standardy wysocy, bo liczący ponad 170 cm wzrostu rekruci mogli być prawie pewni, że trafią do Petersburga lub Moskwy, do Korpusu Gwardii i Korpusu Grenadierów. Na nieco „gorszy” sort godziła się kawaleria, dowódcom zaś jednostek saperskich wzrost był obojętny – zależało im natomiast na ludziach krzepkich. Dowódcy innych rodzajów wojsk specjalnych żądań nie mieli i wymagano jedynie, aby do azjatyckiej części Rosji kierować mężczyzn „bezwzględnie zdrowych”⁴⁴.



Ilustracja 7. Oficerowie ze stacjonującego w Komorowie koło Ostrowi Mazowieckiej 23 Nizowskiego Pułku Piechoty.

Źródło: Archiw foto i dokumentow doktora 23-go Nizowskiego połka, na portalu forums-su.com.

⁴¹ Jacek Legieć, *Polscy rekruci w armii rosyjskiej w latach 1874-1913 – liczebność i rozmieszczenie*, „Wrocławskie Studia Wschodnie” 2010, nr 14, s. 14.

⁴² Warszawski Okręg Wojskowy obejmował obszar Królestwa Polskiego (z wyjątkiem guberni suwalskiej) oraz przyległe powiaty guberni wołyńskiej i grodzieńskiej [przyp. aut. opracowania].

⁴³ Jacek Legieć, *Polscy rekruci w armii rosyjskiej...*, s. 17-19.

⁴⁴ Tamże, s. 22.

Możemy mówić o szczęściu, gdyż dysponujemy wspomnieniami z poboru i krótkiej rekruckiej przygody naszego krajana znad Liwca. Oczywiście, jeśli uznamy, iż fakt posiadania domku letniskowego opodal tej rzeki, upoważnia nas do nazywania krajaniem Melchiora Wańkowicza, znanego pisarza, publicystę, reportażyście.

Młody Melchior został posłany dla zdobywania wiedzy do Gimnazjum Pawła Chrzanowskiego w Warszawie (ob. Liceum Ogólnokształcące im. Jana Zamoyskiego). Z trudnością zdał maturę polską, ale jeśli chciał służyć w wojsku w charakterze cenzusowca, to musiał zdać maturę rosyjską. Nie było to proste, gdyż jak wspominał: „W zaborze rosyjskim trudno było zdawać, bo eksternów przychodzących ze szkół polskich, ścinano”⁴⁵.

Wraz z kolegami doszedł do wniosku, że najłatwiej będzie zdać w jakiejś zapadłej rosyjskiej dziurze, gdzie prawie nikt nie słyszał o Polakach. Wybrali na początek mięscinę nad Oką. Pojechali tam w sporej, niestety mocno rozrywkowej kompanii, co skłaniało do zachowań typu – „Polak na delegacji”. Z Jełatmy, bo tak się ta mięscina nazywała, zostali przepędzeni, a podobnie „pilne” przygotowania do egzaminu nic nie dały i w Libawie. Przyjazd nowych kolegów, w tym także takich z wypchanymi pugilaresami, zachęcił wszystkich do studiowania uroków Moskwy. Niestety i tutaj nie doceniono ich wielkiego intelektualnego wysiłku.

Pan Melchior postanowił studiować w Krakowie, ale że niestawiennictwo na pobór w miejscu stałego zamieszkania mogłoby sprawić poważne problemy, nie tylko jemu, ale i całej rodzinie, to powrócił w granice Imperium Romanowych, choć groziło mu spędzenie kilku lat w carskim szynelu. Liczył jednak, że jeśli trafi do stacjonującego w Mińsku Litewskim 119 Kołomińskiego Pułku Piechoty (żadna z wymienionych na węgrowskich listach osób tam nie służyła), to dzięki pewnym koneksjom rychło stamtąd wyfrunie. Należy nadmienić, że w tym momencie miał ukończoną krakowską Szkołę Nauk Politycznych oraz dwa lata studiów na Wydziale Prawa UJ.

Przyjechał do Mińska w meloniku, z laseczką i zamszowymi rękawiczkami, po czym natychmiast został przebrany w łachmany, bo tylko tak światowy człowiek mógł nazwać mundury „czwartego sortu”, w których zwykła paradować na co dzień carska armia. Następnie został ogolony na łyso i zaprezentowany innemu obdartusowi, którego przedstawiono jako *diadę*. Pierwszej nocy nie mógł uznać za udaną, gdyż dzielił łóżko z jakimś Tatarem, który „ział węglowodorem”.

Choć nie tylko studiów, ale i szkoły średniej Wańkowiczowi nie uznano, to wyglądał na tyle inteligentnie, by założyć, że skończył jakąś tam parafialną szkółkę, a że pochodził ze szlacheckiego zaścianka, to w papierach został opisany jako... „małogramotny oracz”. Słowo do słowa i wydało się, że nie był oraczem z ihumeńskiego powiatu, ale chadzał na uniwersytet: „W ten sposób dekonspiracja nie trwała długo i zaczął się mój żywot w armii rosyjskiej jako dziwnej *species* żołnierza, bo przecież mający nawet sześcioklasowe wykształcenie obywatele rosyjscy cieszyli się prawami jednorocznika”⁴⁶.

Były to czasy, gdy żołnierza bić nie było już wolno, ale podczas musztry dopuszczano „poprawę postawy”: „Plutonowy poprawia postawę uderzeniem z dołu w brodę. Z rozciętej wargi płynie

⁴⁵ Melchior Wańkowicz, *Tędy i owędy*, Warszawa 1971, s. 44.

⁴⁶ Tamże, s. 169.

krewni”. Na szczęście trudna do sprecyzowania pozycja społeczna małego gramotnego oracza ratowała Wańkowicza od podobnych poprawek.

W porównaniu ze stanem sprzed dekad pewnej poprawie uległo koszarowe menu:

Na obiad wracamy do koszar. Zwykle jest kapuśniak, albo wędzona ryba, albo suto kraszona kasza. Mięso, które jest w zupie, spryciarze by wyłowili, więc się je rozdaje oddzielnie. Dyżurny wyciąga brudny kułak:

– Masz swoją porcję.

W kułaku na drewnianym przetknięty, ukazują się maleńki kawałek mięsa.

Zupę jemy po sześciu z miski. Już mam swoją łyżkę – okrągłą zupełnie, drewnianą, pięknie malowaną i glazurowaną. Siorbiemy zgodnie tłusty kapuśniak obficie zaprawiony listkiem bobkowym.

W kącie sali szamotanina. Widzę powalonego na ławę dużego Żyda. Feldfebel meldował kapitanowi, że Żyd nie je, bo jedzenie nie jest koszerne. – No cóż, trzeba go pokarmić – powiedział obojętnie kapitan.

Teraz więc trzymają Żyda za ręce i nogi; tłoczą mu w usta kawał słoniny⁴⁷.

Czasami spotyka się ilustracje, na których stary rosyjski oficer smakuje zupę z żołnierskiego kotła. Był to rodzaj wspomnienia dla niezbyt zamożnych emerytowanych wojskowych, którzy zyskiwali prawo do kontrolowania żywienia w jednostkach wojskowych, przytułkach i innych zakładach państwowych. Zakres instytucji, w których emeryt mógł się bezpłatnie pożywić, zależał od uzyskanego w jego karierze najwyższego odznaczenia. Według Melchiora Wańkowicza błękitna wstęga Andrieja Pierwozwannowo dawała nawet prawo do wchodzenia bez ograniczeń do damskich łaźni: „Dawano ją jednak starym panom, którzy już z tego kotła badać stawy nie byli w stanie”⁴⁸.

Po obiedzie następowała nauka żołnierskiego katechizmu. „Tatarzy, Żydzi, Łotysze, Litwini, Gruzini, Czuwasz, Mordwin i Czeremis” oraz naturalnie nasz bohater siedzieli na ławie i wyrzaskiwali kompletnie niezrozumiałe dla prawie wszystkich teksty.

Po miesiącu zaczął Melchior Wańkowicz symulować chorobę nerek. Wkrótce miała się zebrać komisja medyczna, w której zasiadał umówiony lekarz, więc przekupiony sanitariusz zamieniał próbki moczu Wańkowicza na pochodzące od naprawdę chorego. Stało się w pułku tajemnicą poliszynela, iż ten ni to wiejski cudak, ni to miejski firecyk, w ten czy inny sposób, jakoś się od służby wykręci. Nadarzyła się zatem okazja, by przy okazji i dla siebie trochę rubelków ukłębować. Szybko pojawił się oficer z wyrazami współczucia, że Wańkowicz, taki sympatyczny, taki młody, a tak ciężko choruje, a przecież trzymać chorego w wojsku byłoby skandalem... wystarczy wszystko należycie załatwić – załatwienie miało kosztować okrągłe 300 rubli.

Brat pana Melchiora, człek w gotówkę dość zasobny gotów był na ofertę przystać, ale nasz bohater chciał opuścić jednostkę jako człowiek z mocnymi papierami – takimi potwierdzającymi, iż jedną stopą jest już w zaświatach, co oznaczało uwolnienie raz na zawsze od konieczności stawania przed wojskowymi komisjami.

Na początek trafił na dwa tygodnie do pułkowego szpitala, gdzie życie było całkowicie odmienne od tego, którego Szwejka doświadczał pod troskliwym okiem doktora Grünsteina. Rudy feldfebel, postrach szpitala, był nieobecny, gdyż odwoził jednego z pacjentów do

⁴⁷ Tamże, s. 171.

⁴⁸ Tamże, s. 185.

placówki dla obłąkanych, doktor w szpitalu w zasadzie nie bywał, fleczer zaś był notorycznie pijany. Zgromadzona chora i niechora *rebiata* zażywała zatem swobody, czując się niczym w raju. Przez cały tydzień nie wisiała bowiem nad nimi największa groza... uznania za wyleczonych.

Niestety, na nic zdała się codzienna zamiana moczu, kupowanie proszków, od których serce wyrывało się z klatki piersiowej, na nic poszły ruble przeznaczone na zyskanie przychylności służby medycznej. Wańkowicz powrócił do pułku z wyrokiem – zdrowy.

By zrzucić szynel, należało dodatkowo wspomóc pułkowych medyków, a i owe 300 rubli przekazać przedsiębiorczemu oficerowi. Dobrze się stało. gdyż ów osławiony Kołomiński Pułk Piechoty został później niemal do nogi wybity w Prusach Wschodnich, a tym samym nasz naród zostałby pozbawiony wielkiego człowieka.



Ilustracja 8. Komerów koło Ostrowi Mazowieckiej 1911 r. Koszary stacjonującego tam 24 Symbirskiego Pułku Piechoty⁴⁹.

Wraz z wybuchem wojny przeróżne zdrowotne ułomności przestały ratować od wdziania znieawidzonego szynela. Mężczyźni z krótkowzrocznością, płaskostopiem, arytmia serca czy płamami na płucach maszerowali do koszar. Stanisław Siennicki, mieszkaniec leżącej pomiędzy Zarębami Kościelnymi i Małkinią wioski Daniłówka, dzień i wieczór 31 lipca 1914 r. spędził na hucznym i suto zakrapianym weselu kolegi. W trakcie zabawy omówił ostatnie szczegóły planowanej, amerykańskiej eskapady. Następnego dnia Niemcy wypowiedziały wojnę Rosji, co zamieniło w proch nie tylko jego plany. Kilka lat wcześniej Siennicki uzyskał

⁴⁹ *Wpamiat' stoletija 24go piechotnogo Simbirskiego polka 1811-1911*, Warszawa 1911.

czasowe zwolnienie od poboru, ale teraz ponownie musiał stanąć przed komisją. Nie miał znajomości w kołach medycznych, więc pozostał zdany na własną pomysłowość: „Kupiłem sobie dwie paczki mocnej ruskiej machorki, nakręciłem z niej grubych jak palec papierosów i na kilka godzin przed stawieniem się na komisję superrewizyjną spaliłem to wszystko, zaciągając się mocno dymem. Dawka taka wystarczyć by mogła na strucie siedmiu diabłów, a ja ponieważ nigdy nie paliłem, dostałem od razu kaszlu i głuchego rżenia w piersiach. Do tego byłem jeszcze szczupły i chudy”⁵⁰.

Sienicki prezentował się wyjątkowo żałośnie, a że najprawdopodobniej nie dotarli jeszcze nowe wytyczne dotyczące wyłączeń, to ponownie został czasowo zwolniony od służby. Komisja udzieliła jednak tylu zwolnień, że władze – po części słusznie – podejrzewały łapownictwo. Wszystkich uznanych przez komisję za niezdolnych do służby, potraktowano jako symulantów i zdecydowano o ich ponownym przebadaniu. Pana Stanisława zabrała z domu żandarmeria, po czym odstawiła do aresztu.

Z pomocą przyszedł były pracodawca, którego z polskim, zasiadającym w komisji lekarzem łączyła działalność w niepodległościowej organizacji. Do aresztu dostarczono wielką porcję machorki, a przed komisję dowłókł się charczący, kaszlący, zaśliniony, słaniający się na nogach, zielonkawy Zombie. Jednak, gdyby nie stanowcza postawa polskiego lekarza, to nawet taka godna pożałowania kreatura trafiłaby do nowo formowanych batalionów.



Ilustracja 9. Gdzieś na froncie, zima 1916/1917. Żołnierze stacjonującego przed wojną w Siedlcach 70 Riażskiego Pułk Piechoty.

Źródło: 70-j piechotnyj Riażskij połk, na portalu *samler.ru*.

⁵⁰ *Pamiętnik nr 6. Gospodarz średnio-rolny w pow. ostrowskim*, [w:] *Pamiętniki Chłopów. Seria druga*, Warszawa 1936, s. 471.

UWAGI DOTYCZĄCE ZAMIESZCZONYCH SPISÓW

Prezentowane spisy zostały stworzone dzięki informacjom zebranych i udostępnionych przez twórców rosyjskiego projektu *Pamięci bohaterów Wielkiej wojny 1914–1918* (*Пам'яті героїв Великої війни 1914–1918*). Autorzy projektu wykorzystali akta zgromadzone w rozmaitych rosyjskich archiwach, do których polski badacz miałby dostęp utrudniony, a wręcz niemożliwy. Korzystano przede wszystkim z imiennych list strat (oznaczonych poniżej skrótem ILS), kartotek strat (KS), kartotek jeńców wojennych (KJW) oraz kartotek odznaczeń (KO). Do strat zaliczano wszystkich żołnierzy, którzy choćby na krótki czas zostali wyeliminowani z działań jednostki, także tych niezaliczanych do bojowych.

Przy przeglądaniu zamieszczonych list strat rzuca się w oczy stosunkowo niewielka liczba zabitych w walce. Znacznie więcej jest „zaginionych bez wieści”, nie brakuje także „pozostawionych na placu boju”. W największej liczbie występują „ranni/kontuzjowani” i chorzy. Od czasu do czasu trafiają się jeńcy wojenni.

Zabici, zaginieni bez wieści i pozostawieni na placu boju, w niektórych wojennych statystykach ujęci są razem, co z grubsza odpowiada tragicznym realiom. Zaginieni to w największej części „rozerwani na kawałki, zmiżdżeni albo zasypani”⁵¹, choć niektórzy odnajdywali się po pewnym czasie w obozach jenieckich. Pozostawieni na placu boju, to często ciężko ranni, których tylko niewielka liczba trafiała do obozów, została ocalona przez okolicznych mieszkańców, lub inne rosyjskie jednostki – reszta znalazła miejsce ostatniego spoczynku we wspólnych, zazwyczaj bezimiennych mogiłach.

Spośród rannych/kontuzjowanych stosunkowo niewielu opuściło swe jednostki, a zatem zostało ewakuowanych do szpitali położonych na tyłach. Według rosyjskich statystyk, co dwudziesty z nich zmarł w szpitalu⁵².

Przy największej liczbie nazwisk, jako przyczynę wpisania na listę strat podano chorobę. Na listach węgrowskich odnotowano jednak tylko jeden przypadek śmierci z tego powodu. Minimalna jest także liczba tych, którzy z przyczyn zdrowotnych opuścili jednostkę, co wydaje się trudne do uwierzenia, gdyż lazarety tyłowe były przepełnione chorymi, a śmierć siała tam spustoszenie. Liczba chorych wzrosła znacznie w roku 1917, co niektórzy przypisują zwiększonym trudnościom aprowizacyjnym po rewolucji lutowej, inni zaś rozprężeniu w państwie, jakie wówczas nastąpiło i z każdym miesiącem przybierało na sile. Felczerzy i lekarze wojskowi musieli pod groźbami zrewoltowanych żołnierzy podpisywać rozkazy ewakuacji z powodu choroby, co przybierało tak wielkie rozmiary, iż przypominało samoradną demobilizację⁵³.

Na listach żołnierzy, szczególnie tych pochodzących z guberni leżących na wschód od frontu, przy niektórych nazwiskach figuruje słowo „dezercja”. Już po niecałym roku od wybuchu wojny Niemcy zajęli jednak cały obszar Królestwa Polskiego, a Polacy pochodzący z tych terenów nie mieli dokąd uciekać. Wobec wysokich kar za pomoc dezercerom nasz rodak nie mógł na pomoc ze strony rosyjskiego czy ukraińskiego chłopca – szybciej wydaliby go w ręce władz, inkasując przy okazji należną nagrodę.

⁵¹ Mikołaj Mikołajewicz Gołwin, dz. cyt., s. 101.

⁵² Tamże, s. 100.

⁵³ Tamże, s. 117.

Mieszkańcy ziemi węgrowskiej odbywali w czasie wojny służbę w setkach pułków. Ich nazwy mogą czasami dziwić, ale zapewniam, że wszystkie zostały sprawdzone i rzeczywiście istniały. Rosja była krajem tak wielkim, że mniej i bardziej osobliwych oraz zupełnie niewywołujących zdziwienia nazw przeróżnych miast i regionów, starczyłoby dla setek tysięcy pułków. Nie wiadomo czy było to uświęcone zwyczajem lub prawem, ale żaden z wymienionych pułków nie stacjonował w mieście kojarzącym się z nazwą.

Ze względu na znaczną ilość reprezentantów ziemi węgrowskiej służących w pułkach finlandzkich, wypada wspomnieć o odmiennym statusie, jakim cieszył się ten kraj. Aż do roku 1901 obowiązywał tam odrębny system poboru. Finowie byli powoływani do własnych pułków, których zadaniem była obrona ich własnego, cieszącego się znaczną autonomią kraju. Służba w armijce o sile połowy dywizji nie gwarantowała wielkiej militarnej kariery, ale młody Fin mógł wstąpić do armii carskiej na ochotnika i to już w wieku lat 17 (jeżeli tylko rodzice wyrazili zgodę). Deklarowano przy tym okres służby – najmniej 3 lata, najwięcej zaś 12⁵⁴.

Po roku 1901 ograniczono autonomię Finlandii, rozwiązano pułki fińskie, Finów zaś zwolniono z poboru, nakładając na nich w zamian specjalny podatek. Decyzję tę podjęto ponoć z obawy o bezpieczeństwo Sankt Petersburga w razie wybuchu wojny z Niemcami. Nazwa pułki finlandzkie, nie zaś fińskie, jest zatem właściwa, gdyż służyły w nich przeróżne narodowości, w tym wielu Polaków. Najwięcej żołnierzy, których nazwiska znajdują się na węgrowskich listach, służyło w 5 Finlandzkim Pułku Strzelców. Przez większość czasu jednostka stacjonowała w fińskim mieście Mikkeli, przed samym zaś wybuchem wojny w leżącej nad Zatoką Fińską Haminie, a po wybuchu dyslokowano ją w okolice Warszawy.



Ilustracja 10. Grupa oficerów 5 Finlandzkiego Pułku Strzelców ok. roku 1914.

Źródło: ria1914.info.

⁵⁴ Jednym z ochotników był Carl Gustaf Mannerheim, bohater Finlandii, przed którym po ucieczce zbankrutowanego ojca z kochanką do Paryża oraz śmierci matki, perspektywy życiowe nie rysowały się w różowych barwach. Swą przygodę w armii rosyjskiej kończył w stopniu generała, a przez pewien czas dowodził 13 Włodzimierskim Pułkiem Ułanów, stacjonującym w Mińsku Mazowieckim.

Kilkudziesięciu ze znajdujących się na listach żołnierzy, służyło w syberyjskich pułkach strzelców, a najwięcej w szóstym, stacjonującym w lipcu 1914 r. wyjątkowo daleko od ziem ojczystych, bo w Kraju Nadmorskim ze stolicą we Władywostoku. Także tę jednostkę dyslokowano w październiku 1914 r. w okolice Warszawy. Miejmy nadzieję, że przynajmniej część rekrutów z ziemi węgrowskiej nie miała okazji ujrzeć Oceanu Spokojnego, gdyż została skierowana do tego pułku w ramach uzupełnień. Dziesięciu żołnierzy służyło w 9 Syberyjskim Pułku Grenadierów, stacjonującym w lipcu 1914 w położonym na wschód od Moskwy Włodzimierzu.



Ilustracja 11. Lata 1914-1915. Transport syberyjskich pułków koleją.

Źródło: *Sibirskije polki w pierwszej mirowej wojnie*, na portalu *dwp-mebel.ru*.

Polacy byli rozproszeni po różnych jednostkach, co jeśli wziąć pod uwagę, że niektóre z nich, za sprawą doznanych strat przestały praktycznie istnieć, należy uznać za zjawisko pozytywne. Największą daninę krwi mieszkańcy ziemi węgrowskiej złożyli wiosną 1915 r. w Bieszczadach oraz rok później na Wołyniu.

Pośród tych, którzy doświadczyli masakry w Bieszczadach, przeważali nasi krajanie ze stacjonującego przed wojną na Podolu 12 Pułku Strzeleckiego. W toczących się na Podkarpaciu bojach siły ludzkie były mniej więcej zrównoważone, ale Niemcy i Austriacy dysponowali dwukrotną przewagą w artylerii, a z powodu braku amunicji, rosyjscy artylerzyści często nie mogli odpowiadać na ogień dział przeciwnika.

Słynny Anton Iwanowicz Denikin (ur. w Łowiczu), dowodzący wówczas w Karpatach 4 Brygadą Strzelców, tak wspominał ten czas: „Wiosnę 1915 r. zapamiętam do końca życia. Odwrót z Galicji był wielką tragedią dla rosyjskiej armii. Żadnych nabożów do karabinów ani pocisków artyleryjskich; krwawe walki i ciężkie marsze – dzień po dniu. Odczuwano ciągle wyczerpanie, tak fizyczne, jak i moralne”⁵⁵.

⁵⁵ Mikołaj Mikołajewicz Gołwin, dz. cyt., s. 155.

Brytyjski oficer, obserwujący te wydarzenia z ramienia misji wojskowej, pisał: „Wszystkie ostatnie natarcia były tylko i wyłącznie posyłaniem ludzi na rzeź, jako że atakowaliśmy przeciwko dużej ilości polowej i ciężkiej artylerii bez odpowiedniego przygotowania artyleryjskiego [...] Cierpimy na ogromny brak amunicji i dział. Wszyscy zdają sobie sprawę, że bezcelowe jest wysyłać ludzi przeciwko nieprzyjacielowi, biorąc pod uwagę, jaką artylerią dysponuje on, a jaką my”⁵⁶.

Po klęskach armii rosyjskiej podczas wiosny i lata roku 1915, doszło do pewnej stabilizacji na froncie. Z trudem wytrzymujący napór Niemców zachodni alianci nalegali na Rosjan, by rozpoczęli ofensywę. Jej plan opracował generał Aleksiej Brusilow, kilka lat wcześniej pełniący wysokie funkcje dowódcze w Warszawie i Lublinie. Skoncentrował w tajemnicy wielkie siły, w tym artyleryjskie, a mająca przypominać wojnę błyskawiczną operacja została zapoczątkowana w czerwcu 1916 r. na Wołyniu, w rejonie Łucka. W przełamaniu frontu udział wziął stacjonujący przed wojną w Kielcach 6 Pułk Strzelecki. Poniósł wyjątkowo duże straty, a służyło w nim wielu naszych krajan. W czasie trwającej cztery miesiące operacji do niewoli dostały się setki tysięcy żołnierzy austriackich, w tym wielu naszych rodaków. Później ofensywa uległa załamaniu, a straty rosyjskie w zabitych, rannych i wziętych do niewoli liczone na ok. milion żołnierzy.



Ilustracja 12. Rok 1816, okolice Łucka. Żołnierze 6 Pułku Strzeleckiego znoszą z pola bitwy rannego kolegę.

Źródło: *6-j strielkowyj polk w Luckom prorywie*, na portalu *btgv.ru*.

⁵⁶ Tamże, s. 121-122.

Przy wielu nazwiskach figuruje dopisek, iż żołnierz opuścił jednostkę (*Быльбыль*). To zrozumiałe, iż zabici i więźci do niewoli opuszczali jednostkę definitywnie. Zaginieni bez wieści oraz pozostawieni na placu boju, także w zasadzie ostatecznie „wybywali”, choć niektórych odnajdywano. Jeżeli o ciężko rannych chodzi, to bywało, że po wyleczeniu ran powracali do swego oddziału. Autor niniejszego opracowania nie jest pewien, czy w każdym przypadku, gdy na oryginalnych listach brak jest słowa „wybył”, to dany żołnierz pozostał w jednostce i dlatego wstawiono tam kreskę.

W rosyjskim projekcie figuruje termin – „data zdarzenia”. Został przetłumaczony dosłownie, ale nie wiadomo dokładnie, co rosyjscy archiwiści mieli na myśli. Ponieważ w wielu przypadkach różnica między faktyczną datą, w której doszło np. do zranienia, a „datą zdarzenia” wynosi dni, a nawet miesiące, to można podejrzewać, że pod terminem „data zdarzenia”, należy rozumieć dzień, w którym opisywane zajście odnotowano w pułkowych księgach. Podobne problemy wynikają zapewne z ówczesnego braku ujednoczonego systemu prowadzenia ewidencji. Z tych m.in. powodów nigdy nie poznamy prawdziwego rozmiaru strat pośród rodaków walczących w szeregach rosyjskiej armii.

Wojskowi pisarze zapisywali imiona, nazwiska oraz nazwy miejscowości cyrylicą, tak jak je usłyszeli. Przypominało to zabawę w głuchy telefon (*casus* Grzegorza Brzęczyszczkiewicza z filmu *Jak rozpętałem drugą wojnę światową*), więc w wielu przypadkach nie sposób się domyślić, co dany pisarz miał na myśli. Autor niniejszego opracowania liczy, że tam, gdzie nie stało mu wiadomości i wyobraźni, ktoś domyśli się, o jakie nazwisko i jaką miejscowość chodzi. W spisach nie ma informacji o wyznawanej religii, a tym bardziej o narodowości żołnierzy. Łatwo dostrzec nazwiska starozakonne, można też zauważyć nazwiska luterańskich, niemieckich kolonistów z gminy Sadowne, a np. Roman Wilfort to potomek niemieckich specjalistów od wytopu szkła, sprowadzonych przez Siegieja Golicyna do jego huty. Z pewnością jest w spisie kilku Rusinów, na co może wskazywać np. imię Kosma.

Należy pamiętać, że mówimy o zupełnie innym podziale powiatu na gminy, a rosyjski system był pod tym względem bardzo ekstrawagancki. Często nazwa gminy nie odpowiadała nazwie miejscowości, w której gmina miała swoją siedzibę, siedziba zaś nie znajdowała się w największej miejscowości danej gminy. Granice ówczesnych gmin wyglądały równie osobliwie i nie brakowało „terytoriów zamorskich”. Na gminy składały się liczące od jednej do kilku wiosek gromady (gr.). Wiele z wiosek, które wówczas istniały, zmieniło nazwę lub zostało wchłoniętych przez sąsiednie miejscowości. Najwięcej kłopotów sprawiają nazwy mikroskopijnych przysiółków zwanych w naszym regionie raczej koloniami. Kolonia mogła składać się z jednej czy z dwóch chałup, a jej nazwa została zupełnie zapomniana. O wszystkich wymienionych w spisach żołnierzach, mowa jest w dokumentach jako o urodzonych w powiecie węgrowskim, guberni siedleckiej. Czasami brak jest bardziej szczegółowych informacji o miejscu urodzenia. Nierzadko miejsce to znajduje się poza ówczesnym powiatem węgrowskim, co sugeruje, że na listach ujęto żołnierzy zamieszkałych na tym obszarze i tutaj objętych poborem, ale niekoniecznie tu urodzonych. Powierzchnia ówczesnego powiatu węgrowskiego nie pokrywała się dokładnie z obecną i stąd mowa nie o powiecie, lecz o ziemi węgrowskiej.

Na listach skopiowano daty figurujące w kartotekach rosyjskich, czyli zgodne z kalendarzem juliańskim. Dla uzyskania daty zgodnej z kalendarzem naszym, czyli gregoriańskim należy dodać 13 dni do tej widniejącej na liście.

LISTA ŻOŁNIERZY Z ZIEMI WĘGROWSKIEJ
W KARTOTEKACH ROSYJSKICH Z OKRESU I WOJNY ŚWIATOWEJ
CZ. I. NAZWISKA A-H

– A –

Abramowski Ksawery, s. Aleksandra

Miejsce urodzenia: gr. Grębków, wieś Żarnówka.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 17 Dywizjon Artylerii Polowej, szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 25.05.1917 KS.

Adaszko [Adaśko?] Grzegorz, s. Andrzeja

Miejsce urodzenia: gm. Ruchna.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 151 Piatigorski Pułk Piechoty, szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 12.03.1915 ILS.

Andrzejczyk Czesław, s. Franciszka

Miejsce urodzenia: –
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 4 Rota 54 Drużyny Piechoty Opółczenia.
Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 19.03.2015 KS.

Aniśko Maciej/Mateusz, s. Piotra

Miejsce urodzenia: gr. Stoczek, wieś Brzózka.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 12 Astrachański Pułk Grenadierów, grenadier.
Przyczyna odnotowania w kartotece: pozostawiony na placu boju.
Czy opuścił jednostkę: tak.
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 22.06.1915 ILS.

Anusiak Daniel, s. Jana

Miejsce urodzenia: gr. Łochów, kolonia Ostrówek.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 131 Tyraspolski Pułk Piechoty, szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany 01.05.1917.
Czy opuścił jednostkę: tak.
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 14.05.1917 KS.

Anżyk [Anyszek?] Daniel, s. Jana

Miejsce urodzenia: gm. Łochów, wieś Kostrów [Ostrówek?].
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 151 Piatigorski Pułk Piechoty, szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: – 25.05.1915.
Czy opuścił jednostkę: tak.
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 30.05.1915 KS.

– B –

Bala Tomasz, s. Michała

Miejsce urodzenia: gm. Łochów, wieś Brzuza.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 2 Rota 12 Batalionu Saperów, szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 10.04.1917 KS.

Banaszkiewicz Wiesław, s. Antoniego

Miejsce urodzenia: gm. Korytnica, wieś Górki.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: Specjalny Batalion 4 Dywizji, szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 07.09.1916 ILS.

Barbakowski Ignacy, s. Daniela

Miejsce urodzenia: gm. Stoczek.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 70 Riazski Pułki Piechoty [przed wojną stacjonował w Siedlcach), szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 25.09.1914 KS.

Bardadyn Edward, s. Józefa

Miejsce urodzenia: gm. Miedzna, wieś Poszewka.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 12 Pułk Strzelecki, strzelec.
Przyczyna odnotowania w kartotece: zaginął bez wieści pod wsią Zdonia [chodzi najprawdopodobniej o wieś w ob. pow. tarnowskim].
Czy opuścił jednostkę: tak.
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 01.12.1914 ILS.

Bardadyn Jan

Miejsce urodzenia: –
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: Rota Robocza Zapasowego Pułku Artylerii, *ratnik*.
Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.
Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 16.12.1916 KS.

Barkowski Aleksander, s. Stefana

Miejsce urodzenia: gm. Starawieś.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 6 Pułk Strzelecki, strzelec.

Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany opodal wołyńskiej wioski Zaturce, trafił do punktu opatrunkowego 2 Dywizji Strzeleckiej.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 17.06.1916 – 14.07.1916 ILS.

Bartnik Konstanty, s. Bazylego

Miejsce urodzenia: gm. Miedzna.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 11 Pułk Strzelecki, strzelec.

Przyczyna odnotowania w kartotece: zabity 08.03.1915

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: – ILS.

Bączyk Stanisław, s. Adama

Miejsce urodzenia: wieś Sucha.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 70 Riazski Pułki Piechoty, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: –

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 10.10.1914 KS.

Bąk Aleksander, s. Adama

Miejsce urodzenia: gr. Ruchna, wieś Jartypory.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 40 Brygada Artylerii, starszy podoficer.

Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany 01.06.1916.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 28.08.1916 KS.

Bednarczyk Józef, s. Adama

Miejsce urodzenia: gr. Sadowne.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 24 Syberyjski Pułk Strzelców, strzelec.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 12.05.1917 KS.

Berised Jan, s. Grzegorza

Miejsce urodzenia: gr. Bojnie, wieś Trzebucza.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 28 Połocki Pułk Piechoty, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 05.01.1917 KS.

Bielicki Stanisław, s. Adama

Miejsce urodzenia: gm. Borze.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 42 Jakucki Pułk Piechoty, szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: zaginął bez wieści.
Czy opuścił jednostkę: tak.
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 08.08.1916 ILS.

Bieliński Stanisław, s. Aleksandra

Miejsce urodzenia: gr. Grębków.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 202 Gorijski Pułk Piechoty, szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany 01.06.1915.
Czy opuścił jednostkę: tak.
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 02.07.1915 KS.

Bieniak Aleksander, s. Ludwika

Miejsce urodzenia: gm. Grębków, wieś Kózki.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 4 Brygada Artylerii, szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 02.04.1917 KS.

Bieniek Jan, s. Kazimierza

Miejsce urodzenia: gm. Korytnica.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 46 Dnieprowski Pułk Piechoty, szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: zaginął bez wieści.
Czy opuścił jednostkę: tak.
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 14.06.1915 ILS.

Biernacki Kazimierz, s. Michała

Miejsce urodzenia: wieś węgrowska [w sąsiedztwie Węgrowska?].
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 37 Piekarnia Polowa, szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 19.03.1915 KS.

Bobrek Jan, s. Stanisława

Miejsce urodzenia: –
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 23 Kałuska Drużyna Opołoczenia, *ratnik*.
Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 20.01.1915 KS.

Bodzon Piotr, s. Jana

Miejsce urodzenia: wieś Wielgie-Ogrodniki.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 151 Piatigorski Pułk Piechoty, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany 08.11.1914; kilka miesięcy później zaginął bez wieści.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 16.12.1914 KS; 28.04.1915 KS.

Bodzon Władysław, s. Jana

Miejsce urodzenia: gm. Łochów, wieś Bysuch [Barchów?].

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 91 Dźwiński Pułk Piechoty.

Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany 21.10.1915.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 8.11.1915 KS.

Bodzon Włodzimierz, s. Jana

Miejsce urodzenia: gm. Łochów.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 91 Dźwiński Pułk Piechoty, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany trafił do punktu opatrunkowego 23 Dywizji Piechoty.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 25.08.1916 ILS.

Bogdański Jan, s. Jana

Miejsce urodzenia: wieś Majdan.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 67 Batalion Zapasowy; szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: przyznany trzymiesięczny urlop 10.09.1915.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: – KS.

Boratyński Józef, s. Jana

Miejsce urodzenia: gm. Korytnica, wieś Korytnica.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 151 Piatigorski Pułk Piechoty, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 30.10.1916 KS.

Borec [Boryc? Boruc?] Edward, s. Jana

Miejsce urodzenia: gm. Wyszaków, wieś Wólka Proszewska.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 2 Rota 5 Batalionu Etapowego, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 19.06.1917 KS.

Borowy Adam, s. Jana

Miejsce urodzenia: gm. Stoczek, wieś Wielgie.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 479 Kadnikowski Pułk Piechoty, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 15.04.1917 KS.

Boruc Franciszek, s. Jana

Miejsce urodzenia: gm. Wyszków.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 11 Pułk Strzelecki, starszy szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: pozostawiony na placu boju.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 21.08.1915 ILS.

Bowalski [Bywalski?] Stanisław s. Jana

Miejsce urodzenia: gm. Sadowne.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 12 Pułk Strzelecki, starszy szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: pozostawiony na placu boju opodal bieszczadzkiej wioski Duszatyn.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 23.04.1915 ILS.

Brant Karol

Miejsce urodzenia: gm. Sadowne, wieś Płatkownica.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 98 Jurewski Pułk Piechoty, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: zabity 01.02.1916.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: – ILS.

Brengos Józef, s. Antoniego.

Miejsce urodzenia: miasto Węgrów.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 39 Syberyjski Pułk Strzelców, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 19.12.1916 KS.

Brzeżyk Antoni, s. Józefa

Miejsce urodzenia: gr. Witków [Witanki?], wieś Grodzisk.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 37 Jekaterynburski Pułk Piechoty, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany 03.07.1916.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 09.07.1916 KS.

Brzeżyk Karol, s. Piotra

Miejsce urodzenia: –

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 177 Izborski Pułk Piechoty, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 14.05.1916 KS.

Buczyński Aleksy, s. Michała

Miejsce urodzenia: gm. Miedzna.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: sortownia szpitalna w Piotrogradzie, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 08.08.1915 KS.

Buraczyński Aleksander, s. Mateusza/Macieja

Miejsce urodzenia: gm. Jaczew.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 2 Syberyjski Pułk Strzelców, strzelec.

Przyczyna odnotowania w kartotece: zaginął bez wieści.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 28.09.1914 ILS.

– C –

Celiński Franciszek, s. Adama

Miejsce urodzenia: gm. Zbuczyn, kolonia Siedlec.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 11 Pułk Strzelecki, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 25.06.1916 KS.

Ceńszczyk [Cieńczyk?] Stefan, s. Jana

Miejsce urodzenia: gm. Stoczek.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: Wołyński Pułk Gwardii Cesarskiej, szeregowy gwardzista.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba; ranny/kontuzjowany 12.08.2015.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 21.04.1915 KS; 20.08.1915 KS.

Chaszutowski Stanisław, s. Wawrzyńca

Miejsce urodzenia: gm. Łochów, kolonia fabryczna Atojak [?].

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 75 Inżynieryjna Drużyna Robocza, starszy szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę:

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 19.04.1917 KS.

Chelmski Jankiel

Miejsce urodzenia: gm. Łochów.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 5 Finlandzki Pułk Strzelców, strzelec.
Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany, trafił do dywizyjnego lazaretu.
Czy opuścił jednostkę: tak.
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 18.08.1915 ILS.

Chmiel Bolesław, s. Kazimierza

Miejsce urodzenia: gm. Grębków.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 192 Rymiński Pułk Piechoty, szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: zaginął bez wieści.
Czy opuścił jednostkę: tak.
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 26.08.1914 ILS.

Chojnacki Józef, s. Kazimierza

Miejsce urodzenia: wieś Wyczółki.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: Wołyński Pułk Gwardii Cesarskiej, szeregowy gwardzista.
Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany opodal pomorskiej wioski Cierpięta.
Czy opuścił jednostkę: tak.
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 28.02.1915 ILS.

Chopta Aleksander, s. Tymoteusza

Miejsce urodzenia: gm. Łochów.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 91 Dźwiński Pułk Piechoty, szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: odznaczony Krzyżem św. Jerzego IV stopnia (żołnierskim).
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 03.09.1916 KO.

Chowerski Stanisław, s. Stanisława

Miejsce urodzenia: –
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 151 Piatigorski Pułk Piechoty, szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 22.08.1914 KS.

Chruścicki Stanisław, s. Jana

Miejsce urodzenia: gm. Borze, wieś Żabokliki.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: Piotrogradzki Pułk Gwardii Cesarskiej.
Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: – KS.

Chruściński Jan, s. Józefa

Miejsce urodzenia: gm. Borze, wieś Borze.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 4 Pułk Artylerii Fortecznej, kanonier.
Przyczyna odnotowania w kartotece: dwukrotnie chory.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 04.03.1916 KS; 30.01.1917 KS.

Chudon Szczepan, s. Franciszka

Miejsce urodzenia: –

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 137 Symferopolski Pułk Piechoty, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 02.01.1917 KS.

Chudziński Jan, s. Józefa

Miejsce urodzenia: gm. Miedzna, wieś Tchórzewo.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 3 Syberyjski Pułk Strzelców, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 07.05.1915 KS.

Ciszewski Marcel, s. Pawła

Miejsce urodzenia: gm. Wyszków.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 167 Jarosławska Piesza Drużyna Państwowego Opołczenia, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: KS.

Cyran Włodzimierz, s. Jana

Miejsce urodzenia: gr. Czarnogłów.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 326 Białgorajski Pułk Piechoty, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: zaginął bez wieści opodal wsi Moskowice.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 27.11.1914 ILS.

Czapla Feliks, s. Juliana

Miejsce urodzenia: gm. Korytnica.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 11 Pułk Strzelecki, starszy szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany opodal bieszczadzkiej wsi Łupków; później zaginął bez wieści.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 23.03.1915 ILS.; 29.03.1915 ILS.

Czapski Józef s. Jana

Miejsce urodzenia: gm. Wyszków, wieś Polków-Daćbogi.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 19 Dywizjon Artylerii Moździerzowej, kanonier.

Przyczyna odnotowania w kartotece: –

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: – KS.

Czarnacki Klemens

Miejsce urodzenia: gm. Starawieś, wieś Paplin.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 37 Mobilna Wojskowa Piekarnia Polowa, starszy szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany 20.07.1916.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 02.08.1916 KS.

Czerniak Ksawery, s. Wawrzyńca

Miejsce urodzenia: gm. Stoczek, wieś Wielgie-Ogrodniki.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: Polski Pułk Zapasowy, strzelec.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 23.09.1917 KS.

Czerniak Seweryn, s. Wawrzyńca

Miejsce urodzenia: gm. Stoczek.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 1 Brygada Strzelców Polskich, starszy szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 10.03.1917 KS.

Czyż Jan, s. Ludwika

Miejsce urodzenia: gm. Ruchna, osada Liw.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 514 Murański Pułk Piechoty, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany 13.01.1917.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 19.01.1917 KS.

Czyżewski Marcin, s. Pawła

Miejsce urodzenia: gm. Wyszków, wieś Pobratymy.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 167 Jarosławska Piesza Drużyna Państwowego Opołczenia, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 03.11.1915 KS.

Czyżewski Wawrzyniec, s. Stanisława

Miejsce urodzenia: gm. Grębków, wieś Leśnogóra.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: „jednostka nieprzydatna do walki, opowiadająca się po stronie polskich nacjonalistów”, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: –

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 03.05.1916 KS.

Czyżewski Wawrzyniec, s. Władysława

Miejsce urodzenia: gm. Grębków, wieś Leśnogóra.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: – , szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 03.05.1916 KS.

– D –

Damentko Julian, s. Kajetana

Miejsce urodzenia: gm. Korytnica, wieś Sewerynow.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: Polski Pułk Zapasowy, starszy szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 09.09.1917 KS.

Danilczuk Florian, s. Antoniego

Miejsce urodzenia: gm. Prostyń, wieś Złotki.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 2 Polski Pułk Zapasowy, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 12.05.1917 KS.

Dąbrowski Bolesław, s. Jana

Miejsce urodzenia: –

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 70 Riazski Pułk Piechoty, szeregowy

Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 06.09.1914 KS.

Dąbrowski Józef, s. Franciszka

Miejsce urodzenia: Węgrów.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 9 Ingermanlandzki Pułk Piechoty, starszy szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany 27.06.1917.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 05.07.1917 KS.

Dąbrowski Julian, s. Tomasza

Miejsce urodzenia: gm. Sadowne.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 24 Syberyjski Pułk Strzelców; strzelec.

Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany, trafił do punktu opatrunkowego 6 Syberyjskiej Dywizji Strzelców.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 14.07.1916 ILS.

Dąbrowski Władysław s. Adama

Miejsce urodzenia: gm. Stoczek.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 211 Nikolski Pułk Piechoty, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 29.05.1916 KS

Decyk Antoni, s. Antoniego

Miejsce urodzenia: gm. Sadowne, wieś Podborze [?].

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 493 Pułk Zapasowy, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 14.01.1917 KS.

Decyk Antoni, s. Macieja/Mateusza

Miejsce urodzenia: gm. Sadowne.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 17 Brygada Artyleryjska, kanonier.

Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany 10.09.1916.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 17.09.1916 KS.

Dergacz Edward, s. Wojciecha

Miejsce urodzenia: gm. Ruchna.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 20 Rota Robocza Twierdzy Ujścia Dźwiny (ob. Daugavgriva na Łotwie), szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 22.07.1916 KS.

Detyppek (Демунмек) Paweł, s. Mikołaja

Miejsce urodzenia: gr. Ruchna, wieś Liw.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 37 Jekaterynburski Pułk Piechoty, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 29.10.1915 KS.

Dębkowski Stanisław, s. Franciszka

Miejsce urodzenia: gm. Prostyń, wieś Morzyczyn.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 418 Rozwozowski Pułk, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 30.05.1917 KS.

Dębkowski Stanisław, s. Stanisława

Miejsce urodzenia: gm. Prostyń, wieś Morzyczyn.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 10 Wojskowy Oddział Drogowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany 23.12.1916
Czy opuścił jednostkę: tak.
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 03.10.1917 KS.

Dobysz [Dobosz?] Hipolit, s. Tomasza

Miejsce urodzenia: gm. Ruchna, wieś Szaruty.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 481 Mieszcowski Pułk Piechoty, szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: – 16.04.1917.
Czy opuścił jednostkę: tak.
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 25.04.1917 KS.

Domański Jan

Miejsce urodzenia: gm. Prostyń.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 6 Finlandzki Pułk Strzelców, strzelec.
Przyczyna odnotowania w kartotece: zaginał bez wieści.
Czy opuścił jednostkę: tak.
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 07.09.1915 ILS.

Donaj Franciszek, s. Walentego

Miejsce urodzenia: gm. Sadowne.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 6 Pułk Strzelecki, strzelec.
Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany opodal wołyńskiej wioski Kniaginin, trafił do punktu opatrunkowego 2 Dywizji Strzeleckiej.
Czy opuścił jednostkę: tak.
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 27.05.1916 ILS.

Donaj Tomasz, s. Józefa

Miejsce urodzenia: gm. Sadowne, wieś Krupińskie.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: Polski Pułk Zapasowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 22.05.1917 KS.

Donaj Władysław, s. Józefa

Miejsce urodzenia: gm. Sadowne, kolonia Zalipas [?].
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 6 Dywizjon Artylerii Moździerzowej, kanonier.
Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 07.10.1916 – 14.10.1916 KS.

Donczuk Franciszek, s. Aleksandra

Miejsce urodzenia: gm. Starawieś.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: Kolumna Transportowa 19 Korpusu Armii, szeregowiec.
Przyczyna odnotowania w kartotece: –
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: – KS

Drabarczyk Paweł

Miejsce urodzenia: wieś Wielgie-Topór.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 70 Riazski Pułk Piechoty, szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 14.09.1914 KS.

Drabarek Edward, s. Józefa

Miejsce urodzenia: –
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 278 Kromski Pułk Piechoty, szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 27.07.1917 KS.

Drabarek Franciszek, s. Jana

Miejsce urodzenia: gr. Sinołęka.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 265 Wyszniwołocki Pułk Piechoty, szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: zaginął bez wieści opodal leżącej obecnie w obwodzie brzeskim wioski Dolne Skrobowo.
Czy opuścił jednostkę: tak.
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 22.06.1916 ILS.

Drabarek Franciszek, s. Stanisława

Miejsce urodzenia: gm. Sinołęka, wieś Żdzar.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 11 Mobilna Wojskowa Piekarnia Polowa.
Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 20.09.1915 KS.

Drabarek Stanisław, s. Andrzeja

Miejsce urodzenia: wioska Wólka.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 152 Władykaukaski Pułk Piechoty [przed wojną stacjonował w Brześciu nad Bugiem].
Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: KS.

Drobik Aleksander, s. Tomasza

Miejsce urodzenia: gm. Korytnica.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 16 Wojskowa Drużyna Drogowa, szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 2.04.1917 KS.

Droń Jan

Miejsce urodzenia: –
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 32 Krzemieńczucki Pułk Piechoty, szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba, przewieziony do szpitala wojskowego w Mikołajewie.
Czy opuścił jednostkę: tak.
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 26.08.1915 KS.

Duder Jan, s. Kacpra

Miejsce urodzenia: miasto Węgrów.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 303 Mohylewska Drużyna Opołczenia.
Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 12.07.1917 KS.

Durko Aleksander, s. Józefa

Miejsce urodzenia: gm. Ossówno.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 548 Czugujewski Pułk Piechoty, szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 11.09.1917 KS.

Dybner Mosiek

Miejsce urodzenia: gm. Łochów.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 94 Jenisejski Pułk Piechoty, szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: zaginął bez wieści.
Czy opuścił jednostkę: tak.
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 08.11.1914 ILS.

Dytenko [Dyderko?] Bolesław, s. Tomasza

Miejsce urodzenia: gm. Borze.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 124 Woroneski Pułk Piechoty.
Przyczyna odnotowania w kartotece: zaginął bez wieści.
Czy opuścił jednostkę: tak.
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 06.08.1915 ILS.

Dziewulski Kazimierz, s. Stanisława

Miejsce urodzenia: gm. Wyszaków.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 11 Pułk Strzelecki, strzelec.
Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany opodal bieszczadzkiej wsi Komańcza.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 11.03.1915 ILS.

Dziewulski Polikarp, s. Aleksandra

Miejsce urodzenia: gm. Grębków, wieś Polków.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 167 Jarosławski Pułk Piechoty.
Przyczyna odnotowania w kartotece: –
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: –

Dziężyk Karol, s. Piotra

Miejsce urodzenia: gm. Wyszaków, kolonia Peszechal [Pierzchały?].
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 177 Izborski Pułk Piechoty, starszy szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 15.04.1916 KS.

Dziki Ignacy, s. Franciszka

Miejsce urodzenia: gm. Grębków, osada Czerwonka.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 50 Pułk Zapasowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 27.11.1916 KS.

Dzikowski Stanisław

Miejsce urodzenia: gr. Sinołęka, wieś Goniew [?].
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 10 Małorosyjski Pułk Grenadierów, grenadier.
Przyczyna odnotowania w kartotece: zabity 09.08.1915.
Czy opuścił jednostkę: tak.
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: KS.

– E –

Endler Władysław, s. Józefa

Miejsce urodzenia: gm. Starawieś, wieś Grzegowizna.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 117 Jarosławski Pułk Piechoty, szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 15.08.1915 KS.

– F –

Falkowski Bolesław, s. Jana

Miejsce urodzenia: gm. Borze.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 6 Pułk Strzelecki, strzelec.
Przyczyna odnotowania w kartotece: zaginał bez wieści w wołyńskim mieście Ołyka.
Czy opuścił jednostkę: tak.
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 23.05.1916 ILS.

Felippen [Filipek?] Aleksander, s. Franciszka

Miejsce urodzenia: gr. Miedzna.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 3 Narwski Pułk Piechoty.
Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany 22.01.1916; trafił do niewoli.
Czy opuścił jednostkę: tak.
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: – ILS; – KJW.

Filipek Antoni, s. Jana

Miejsce urodzenia: –
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 325 Carewski Pułk Piechoty, szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany opodal wioski Mitkeo, trafił do punktu opatrunkowego.
Czy opuścił jednostkę: tak.
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 8.06.1915 KS.

Finkielstein Sruł, s. Chaima

Miejsce urodzenia: gm. Grębków.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 12 Pułk Strzelecki, strzelec.
Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany opodal miejscowości Dębianka, Malinówka, Glina, trafił do lazaretu 3 Brygady Strzeleckiej.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 26.08.1914 – 29.08.1914 ILS.

Fluk Włodzimierz, s. Franciszka

Miejsce urodzenia: –
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 249 Dunajski Pułk Piechoty, szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 25.01.1915 KS.

Flaga Aleksander, s. Wojciecha

Miejsce urodzenia: gm. Korytnica, wieś Kąty.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: Polski Pułk Zapasowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 05.06.1917 KS.

Flaga Konstanty, s. Mikołaja

Miejsce urodzenia: gm. Starawieś, wieś Żulin.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 9 Syberyjski Pułk Grenadierów, rzemieślnik.
Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 18.05.1917 KS.

Franczyk Aleksander, s. Aleksandra

Miejsce urodzenia: –
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 6 Syberyjski Pułk Strzelców, szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany 10.01.1915.
Czy opuścił jednostkę: tak.
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 26.01.1915 KS.

– G –

Gadaj Władysław, s. Jana

Miejsce urodzenia: gm. Ossówno, wieś Ossówno
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 58 Praski Pułk Piechoty [stacjonował w Mikołajewie nad Bohem].
Przyczyna odnotowania w kartotece: zaginął bez wieści.
Czy opuścił jednostkę: tak.
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 07.03.1915 ILS.

Gadomski Piotr, s. Szczepana

Miejsce urodzenia: –
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: Sztab 10 Armii, drużyna motocyklowa.
Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 23.04.1916 KS.

Gajewski Feliks, s. Stanisława

Miejsce urodzenia: Nowy Świętochów.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 70 Riażski Pułk Piechoty, starszy szeregowy.
Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany.
Czy opuścił jednostkę: –
Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 01.09.1917 KS.

Gałązka Aleksander

Miejsce urodzenia: gm. Ruchna.
Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 31 Syberyjski Pułk Strzelców, strzelec.
Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany, trafił do punktu opatrunkowego.
Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 14.01.1915 ILS.

Gajewski Bronisław, s. Władysława

Miejsce urodzenia: –

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: linia kolejowa Ryga-Orzeł.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 06.02.1917 KS.

Gałązka Stanisław, s. Piotra

Miejsce urodzenia: –

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 151 Piatigorski Pułk Piechoty, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 23.08.1914 KS.

Garbarczyk Piotr, s. Józefa

Miejsce urodzenia: gm. Grębków, wieś Sucha.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 50 Zapasowy Szpital Polowy, sanitariusz.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 19.02.1917 KS.

Gastow [Gastol?] Władysław, s. Adama

Miejsce urodzenia: gm. Stoczek, wieś Ogradyszki [Wielgie-Ogrodniki?].

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 112 Uralski Pułk Piechoty, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany trafił do punktu opatrunkowego pułku.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 19.09.1915 ILS.

Gąsior Władysław, s. Franciszka

Miejsce urodzenia: gm. Miedzna.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 482 Żyzdrinski Pułk Piechoty, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 22.08.2016 KS.

Gąsiorek Władysław

Miejsce urodzenia: gm. Stoczek.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 151 Piatigorski Pułk Piechoty, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: zabity 09.07.1915.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: – ILS.

Gerej Stanisław, s. Franciszka

Miejsce urodzenia: wieś Stoczek

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 1 Pułk Pograniczny, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 15.11.1914 KS.

Ginzala Stanisław

Miejsce urodzenia: gm. Stoczek.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: Pawłowski Pułk Gwardii Cesarskiej, starszy szeregowy gwardzista.

Przyczyna odnotowania w kartotece: zabity 17.07.1916.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: – ILS.

Goldstein Abram

Miejsce urodzenia: –

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 5 Finlandzki Pułk Strzelców, strzelec.

Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany, trafił do lazaretu brygady

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 26.01.1915 KS.

Goldstein Jankiel

Miejsce urodzenia: gm. Łochów, wieś Łochów.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 5 Finlandzki Pułk Strzelców, strzelec.

Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany, trafił do lazaretu brygady.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 07.04.1915 ILS.

Gołaszewski Aleksander, s. Stanisława

Miejsce urodzenia: gm. Łochów.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 91 Dźwiński Pułk Piechoty, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: zaginął bez wieści.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 21.10.1915–22.10.2015 ILS.

Gołoś Bartłomiej

Miejsce urodzenia: gm. Ruchna.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 5 Finlandzki Pułk Strzelców, strzelec.

Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany, trafił do lazaretu brygady.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 25.01.1915 ILS.

Gonczar Władysław, s. Franciszka

Miejsce urodzenia: gromada Miedzna, wieś Międzyleś.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 482 Żyzdryński Pułk Piechoty, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 14.08.1916 KS.

Gontarz Justyn, s. Jakuba

Miejsce urodzenia: gm. Ruchna, wieś Jartypory.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 13 Rewelska Inżynieryjna Drużyna Robocza, szeregowy

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 01.11.1916 KS.

Górski Jan, s. Aleksandra

Miejsce urodzenia: –

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 323 Jurjewiecki Pułk Piechoty, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 24.04.1917 KS.

Górski Błażej, s. Wojciecha

Miejsce urodzenia: gm. Grębków, wieś Podsusze.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 64 Kazański Pułk Piechoty, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: pozostawiony na placu boju.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 01.06.1915 ILS.

Grabowski Władysław, s. Jana

Miejsce urodzenia: –

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 39 Korpus Armijny, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 27.03.1917 KS.

Grabowski Leopold, s. Józefa

Miejsce urodzenia: wieś Węgry.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 265 Pułk Zapasowy, młodszy podoficer.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 25.04.1917 KS.

Grabowski Władysław, s. Marcina

Miejsce urodzenia: kolonia Glina.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 5 Zaamurski Pograniczny Pułk Piechoty.

Przyczyna odnotowania w kartotece: –

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 17.10.1917 KS.

Grobla Franciszek, s. Jana

Miejsce urodzenia: kolonia Burki Bons [?]

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 264 Georgijewski Pułk Piechoty, szeregowy

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 15.07.1916 KS.

Grochowski Józef, s. Walerego

Miejsce urodzenia: gm. Borze, kolonia Starawieś.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 6 Zaamurski Konny Pułk Pograniczny, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany 28.05.1916.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 06.06.1916 KS.

Grodkowski Franciszek, s. Józefa

Miejsce urodzenia: gr. Łochów, kolonia Łochowo [Łosiewice?].

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 727 Pamirski Pułk Piechoty, szeregowy

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 12.06.1917 KS.

Gromek Stefan/Szczepan, s. Jana

Miejsce urodzenia: gm. Starawieś.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 6 Pułk Strzelecki, starszy strzelec.

Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany opodal wołyńskiej wioski Zaturce, trafił do punktu opatrunkowego 2 Dywizji Strzeleckiej.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 17.06.1916 – 14.07.1916 ILS.

Grona Władysław, s. Feliksa

Miejsce urodzenia: wieś Drgicz.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 5 Finlandzki Pułk Strzelców, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 19.01.1915 KS.

Grudkowski Stanisław s. Jana

Miejsce urodzenia: wieś Oszewica [Koszewnica?].

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 15 Szlisselburski Pułk Piechoty; starszy podoficer.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 05.06.1916 KS.

Grycan Franciszek, s. Macieja

Miejsce urodzenia: gm. Miedzna, wieś Tchórzowa.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 158 Oddział Inżynieryjny, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 23.04.1917 KS.

Gryglas Bronisław, s. Ludwika

Miejsce urodzenia: gm. Grębków, wieś Podsusze.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 12 Pułk Strzelecki, strzelec.

Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany pod bieszczadzką wioską Łupków, trafił do oddziału opatrunkowego 3 Brygady Strzeleckiej.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 18.03.1915.

Gryndak [Grzęda?] Cyryl, s. Stanisława

Miejsce urodzenia: –

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: Piotrogrodzki Pułk Gwardii Cesarskiej, szeregowy gwardzista.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 25.02.1915 KS.

Grzęda Stanisław, s. Feliksa

Miejsce urodzenia: gm. Starawieś, osada Starawieś.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 11 Mobilna Wojskowa Piekarnia Polowa, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 27.06.1917 KS.

Grzybałow [Grzybowski?] Stanisław

Miejsce urodzenia: miasto Węgrów.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 2 Syberyjski Pułk Strzelców, strzelec.

Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 24.12.1914 ILS.

Grzymała Stanisław, s. Antoniego

Miejsce urodzenia: –

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 12 Pułk Strzelecki, starszy szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany pod Ergelanem.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 25.08.1915 ILS.

Grzymała Stanisław, s. Mateusza/Macieja

Miejsce urodzenia: gm. Starawieś.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 12 Pułk Strzelecki, strzelec.

Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany opodal miejscowości Błazew, Górne, Koniew, trafił do punktu opatrunkowego, lazaretu 3 Brygady Strzeleckiej.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 11.10.1914 ILS.

Gujski Adolf, s. Piotra

Miejsce urodzenia: gm. Ossówno.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 6 Pułk Strzelecki, strzelec.

Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany opodal wołyńskiej wioski Kniaginin, trafił do punktu opatrunkowego 2 Dywizji Strzeleckiej.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 27.05.1916 ILS.

Gunczar [Gonczar?] Józef, s. Jana

Miejsce urodzenia: gm. Prostyń.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 6 Pułk Strzelecki, starszy strzelec.

Przyczyna odnotowania w kartotece: ranny/kontuzjowany opodal wołyńskiej wioski Zaturce, trafił do punktu opatrunkowego 2 Dywizji Strzeleckiej.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 17.06.1916 –14.07.1916 ILS.

Guran [Góra?] Aleksander

Miejsce urodzenia: gm. Ruchna.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 5 Finlandzki Pułk Strzelców, strzelec.

Przyczyna odnotowania w kartotece: zabity 26.01.1915.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: – ILS.

Guzak Wiktor, s. Franciszka

Miejsce urodzenia: wieś Gołondówka [?].

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: Kozackie Warsztaty Wojskowe, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: choroba.

Czy opuścił jednostkę: –

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 20.11.1916 ILS.

Guziak Paweł, s. Andrzeja

Miejsce urodzenia: gm. Wierzbno, osada Wierzbno

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 64 Kazański Pułk Piechoty, młodszy podoficer.

Przyczyna odnotowania w kartotece: zaginął bez wieści.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 01.06.1915 KS.

– H –

Hinz Ludwik, s. Jakuba

Miejsce urodzenia: osada Sadowne.

Jednostka wojskowa, miejsce służby, stopień wojskowy: 91 Dźwiński Pułk Piechoty, szeregowy.

Przyczyna odnotowania w kartotece: zaginął bez wieści.

Czy opuścił jednostkę: tak.

Data zdarzenia i rodzaj kartoteki: 01.09.1915 ILS.



Ilustracja 14. Rok 1916. Polowy punkt opatrunkowy.

Źródło: *Medicyna Pierwoj Mirowoj*, na portalu babs71.livejournal.com.

BIBLIOGRAFIA

Caban Wiesław, *Służba Rekrutów z Królestwa Polskiego w armii carskiej w latach 1831-1873*, Warszawa : Towarzystwo Miłośników Historii i Wydawnictwo DiG, 2001.

Demidowicz Tomasz, *Prawne aspekty poboru wojskowego w Królestwie Polskim w latach 1832-1862*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1997, T. 49, z. 1-2, s. 87-100,

Giller Agaton, *Opisanie Zabajkalskiej Krainy w Syberyi*, t. 1-2, Poznań : nakładem Księgarni Wysyłkowej, 1912.

Gołowin Mikołaj Mikołajewicz, *Armia rosyjska w Wielkiej Wojnie*, Oświęcim : Wydawnictwo Napoleon V, 2013.

Jabłoński Adolf, *Dziesięć lat niewoli moskiewskiej napisał Jasińczyk*, Lipsk : F. A. Brockhaus, 1867.

Kamiński Henryk, *Pan Józef Bojalski dziedzic dóbr Osin z przyległościami*, Poznań : Księgarnia J. K. Żupańskiego, 1854.

Legieć Jacek, *Polscy rekruci w armii rosyjskiej w latach 1874-1913 – liczebność i rozmieszczenie*, „Wrocławskie Studia Wschodnie” 2010, nr 14, s. 9-26.

Legieć Jacek, *Ewidencja poborowych i rezerwistów w Królestwie Polskim w latach 1874-1914*, [w:] *Dzieje biurokracji*, t. 4, cz. 1, red. A. Górak, K. Latawiec, D. Magier, Lublin – Siedlce: Radzyńskie Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych, 2011, s. 515-527.

Pamiętnik nr 6. Gospodarz średnio-rolny w pow. ostrowskim, [w:] *Pamiętniki Chłopów. Seria druga*, Warszawa : Instytut Gospodarstwa Społecznego, 1936.

Potęga wojenna Rosji w świetle najnowszych danych urzędowych, Lwów : nakładem Towarzystwa Wydawniczego, 1900.

Sadowska Jadwiga, *Mieszkańcy Kaczkowa Starego i Nowego w parafii Brok*, Warszawa 2016.

Ustęp z pamiętników Stanisława Pilata z czasu jego niewoli na Kaukazie, „Album Lwowskie” 1862, s. 123-149.

Wańkiewicz Melchior, *Tędy i owędy*, Warszawa : Wydawnictwo Iskry, 1971.

Wiskowatow Aleksandr Wasiljewicz, *Istoriczeskoje opisanije odieždy i woorużenija rossijskich wojsk*, t. 31, Leningrad 1946.

Wpamiat' stoletija 24go piechotnogo Simbirskiego polka 1811-1911, Warszawa 1911

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Pamięci gerojew Wielikoj wojny 1914–1918 godow, na portalu gwar.mil.ru.

ŹRÓDŁA INTERNETOWE

6-j strielkowyj polk w Łuckom prorywie, na portalu btgv.ru [dostęp 25.12.2025].

70-j piechotnyj Riazskij polk, na portalu samler.ru [dostęp 25.12.2025].

Archiw foto i dokumentow doktora 23-go Nizowskiego polka, na portalu *forums-su.com* [dostęp 28.12.2025].

Car' Nikolaj 1 – diespot Nikolaj Palkin? na portalu *picturehistory.livejournal.com* [dostęp 12.01.2026].

Filiał Karamzina, Podwíg woína Fomy Daniłowa, na portalu *dzen.ru* [dostęp 08.01.2026].

Galeria Malarstwa Polskiego Pinakoteka Zaścianek *pinakoteka.zascianek.pl* [dostęp 07.01.2026].

Miedycyna Pierwoj Mirowoj, na portalu *babs71.livejournal.com* [dostęp 04.01.2026].

Portal *ria1914.info* [dostęp 04.01.2026].

Posle Pietra Wielikogo Rieformirowanije tierritorialnych organow wojennogouprawlenija, na portalu *voenkom.ric.mil.ru* [dostęp 05.01.2026].

Sadowska Jadwiga, *Rekruci z Kaczkowa w carskiej armii (1832-1917)*, na portalu *madzelan.cba.pl* [dostęp 28.12.2025].

Sibirskije polki w pierwoj mirowoj wojnie, na portalu *dwp-mebel.ru* [dostęp 03.01.2026].